

Muzyka bez granic



STR. 2

HOŁD OFIAROM TOTALITARYZMU

STR. 4



Nie wolno nam zapomnieć

HYDRO SANOK

STR. 6



O wodorze raz jeszcze

„Tygodnik Sanocki”
bezpłatna gazeta
dla naszych Czytelników,
dostępna w kilkudziesięciu
punktach całego miasta

XXI Międzynarodowe Forum Pianistyczne „Bieszczady bez granic”

Stolica pianistyki

Od tygodnia miasto żyje muzyką. XXI Międzynarodowe Forum Pianistyczne „Bieszczady bez granic” wprowadziło Sanok w tydzień koncertów, spotkań i działań edukacyjnych. Choć to wydarzenie o międzynarodowym charakterze, jego siłą jest bliskość – możliwość spotkania sztuki „na wyciągnięcie ręki”, w różnych przestrzeniach i w wielu formach: od koncertów edukacyjnych, przez muzyczne popołudnia, po wieczorne wydarzenia sceniczne.



Otwarcie miało formę artystycznego dialogu. W Interpiano odbył się wernisaż wystawy „Divertimento”: malarstwo Małgorzaty Kosiec spotkało się z muzyką Małgorzaty Anny Mokruś i poezją Januarego Jana Sokolowskiego, czytana przez Monikę Brewczak. To była zapowiedź tego, co w Forum najcenniejsze – łączenia form, ludzi i wrażliwości. Wernisaż nie był tylko inauguracją plastyczną, ale wprowadzeniem w intensywny tydzień, w którym muzyka spleta się z rozmową, edukacją i obecnością publiczności.

Trzonem programu były koncerty poranne – Festiwal Młodej Filharmonii – organizowane w Państwowej Szkole Muzycznej. To propozycja edukacyjna dla najmłodszych, ale otwarta dla wszystkich. Poranne spotkania nie były jedynie „koncertem do posłuchania” – miały charakter żywego kontaktu z muzyką, który pozwala oswoić klasykę, zobaczyć pracę wykonawców i rozpocząć dzień w wyjątkowej atmosferze.

Popołudniami Forum też stawiało na dostępność. Wśród wydarzeń były m.in. recital lau-

reatów w PSM i koncert Berliner Solistenensemble. Jak również IV Europejski Festiwal Duetów: w PSM odbył się trzeci z kolei koncert – Anna Górská & Ivan Shemchuk z premierą „12 Pieśni” op. 74 Fryderyka Chopina na głos i fortepian. Dziś o g. 17 zaplanowano finał tej części – występ Bacewicz Piano Duo. To właśnie w takich punktach programu najlepiej widać ideę „bez granic”: spotkanie różnych tradycji wykonawczych, wrażliwości i doświadczeń, a także dialog między repertuarem a współczesnym odbiorem.

Forum to nie tylko scena. W program wpisano spotkania edukacyjne: wykład Indre Zelvyte-Giusiano „Największe Konkursy Pianistyczne. Efekty pozytywne czy negatywne?” oraz wykład Marka Górskiego, Prezydenta Konfederacji Pracodawców „Lewiatan” – „Kultura i biznes – w poszukiwaniu Mecenas”. To ważne uzupełnienie koncertów, bo pokazuje Forum jako przestrzeń rozmowy o muzyce – także od strony systemu, warunków rozwoju artystów, roli instytucji i wsparcia dla kultury. Taka perspektywa pozwala spojrzeć na świat pianistyki szerzej niż przez pryzmat sceny.

Wieczory należały do koncertów w SDK. Publiczność usłyszała Lwowską Orkiestrę Kameralną „AKADEMIA” pod dyrekcją Igora Pylatyuka, w formule „Tatiana Szebanowa in memoriam” i recital mistrzowski Carlo Palese (Lucca – Włochy) w ramach hasła „Powiat Sanocki dla Forum”. W programie m.in. György Ligeti („Musica Ricercata”), a także Chopin i Liszt. Te wieczorne wydarzenia budowały inną temperaturę – bardziej koncertową, sceniczną, z mocnym akcentem interpretacyjnym i dużą energią spotkania z mistrzami.

Forum rozbrzmiewa na instrumentach najwyższej klasy firmy KAWAI – partnera strategicznego wydarzenia. Organizatorzy podkreślają, że dzięki temu tak uczestnicy, jak i mistrzowie pracują i koncertują w warunkach spełniających światowe standardy. A dla Sanoka to kolejny dowód, że zimą potrafi stać się prawdziwą stolicą pianistyki: miastem, w którym muzykę słychać niemal bez przerwy, a różne pokolenia odbiorców mogą znaleźć coś dla siebie – od poranków z młodymi wykonawcami po wieczorne koncerty, które zostają w pamięci na długo.

Emilia Błażewicz

Prokuratura

Śmierć sprawcy. Śledztwo umorzone

Po ponad dwóch miesiącach od dramatycznych wydarzeń, do jakich doszło 20 listopada 2025 r. w jednym z bloków przy ulicy Sadowej, Prokuratura Rejonowa w Sanoku wydała decyzję kończącą główny wątek postępowania. W wyniku zdarzenia śmierć poniosły dwie osoby: 69-letnia kobieta oraz jej 46-letni syn. Rannych zostało trzech policjantów i strażak.

Jak wynika z ustaleń śledczych, służby ratunkowe zostały wezwane do mieszkania w związku z informacją o zagrożeniu zdrowia i życia spowodowanym możliwością ułatniania się gazu. Po wejściu do lokalu ujawniono ciało kobiety z obrażeniami zadanymi ostrym narzędziem. W trakcie prowadzonych czynności jej syn zaatakował policjantów oraz strażaka długim ostrym przedmiotem. Zranił cztery osoby. Jedną z nich wymagała transportu helikopterem do szpitala w Rzeszowie.

Próby obezwładnienia napastnika nie dały rezultatu. Ze względu na zagrożenie życia policjanci sięgnęli po broń. Mężczyzna został postrzelony i zmarł mimo akcji ratunkowej.

Prokuratura prowadziła wstępne postępowanie w sprawie zabójstwa 69-letniej kobiety oraz usiłowania zabójstwa funkcjonariuszy. Z uwagi na śmierć sprawcy śledztwo w tym zakresie zostało umorzone, co wynika bezpośrednio z obowiązujących przepisów prawa karnego. Decyzja ta jest prawomocna.



Niezależnie od tego z urzędu prowadzone są czynności dotyczące użycia broni służbowej przez policjantów. Sprawdzane jest, czy środki przymusu bezpośredniego zostały zastosowane zgodnie z obowiązującymi procedurami. Ten wątek postępowania pozostaje w toku. **kael**

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Sanoka

zawiadamia, że na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sanoka <http://bip.um.sanok.pl/> zamieszczono ogłoszenie o przetargu nieograniczonym na dzierżawę miesięczną kiosku handlowego, oznaczonego nr 76, położonego przy ul. Lipińskiego 65 w Sanoku.

Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta pod nr telefonu: 13-46-52-852.

Sygnaly Czytelników

Twój pies – twój problem

Poproszono nas, by zaapelować o odpowiedzialność do właścicieli psów. Często zdarza się, że nie sprzątając odchodów swoich pupili. Mimo wydawałoby się rosnącej świadomości społeczeństwa w wielu dziedzinach, problem wciąż jest obecny. I szczególnie widoczny teraz, gdy topnieje śnieg. Czytelnik ma nadzieję, że chociaż kilka osób weźmie do serca ten sygnał i zastosuje się do norm, które powinny obowiązywać.



Właściciele psów powinni sprzątać po swoich pupilach

Jak napisano na jednej z grup w mediach społecznościowych, niektórym wydaje się, że jeśli ich pies załatwi się w śniegu, to problemu nie ma. Po jakimś czasie widzimy efekty takiego lekceważenia swoich obowiązków w postaci ścieżek, chodników, uliczek i trawników upstrzonych odchodami.

Estetyka przestrzeni publicznej to również komfort codziennego życia – spacerów z rodziną, zabaw dzieci czy normalnego użytkowania parków i chodników. Taki bałagan nie tylko wpływa na wizualny odbiór przestrzeni, ale też obniża jej ogólny standard, a właściciele czworonogów są odbierani negatywnie jako sprawców obniżenia standardów.

Ale problem nie dotyczy wyłącznie estetyki. Nieuprzątnięte odchody są także potencjalnym źródłem patogenów. W psich fekaliami mogą znajdować się różnorodne bakterie i pasożyty, które stanowią realne zagrożenie dla zdrowia ludzi i zwierząt. Przykłady najgroźniejszych czynników chorobotwórczych to: toksokara – choroba wywoływana larwami glisty psiej (Toxocara canis), która u ludzi może pro-

wadzić do powiększenia wątroby, bólów brzucha, gorączki, a nawet zaburzeń neurologicznych; tasiemczyca – wynikająca z obecności tasiemców w odchodach, mogąca prowadzić do problemów żołądkowo-jelitowych oraz zaburzeń nerwowych; bakterie takie jak Campylobacter i Yersinia – powodujące biegunkę, bóle brzucha i inne dolegliwości układu pokarmowego.

Na trawnikach i w piaskownicach, gdzie bawią się dzieci, kontakt z zanieczyszczonym podłożem jest szczególnie niebezpieczny – dzieci częściej sięgają rękami do ust i mogą łatwiej zarazić się pasożytami lub bakteriami.

W Polsce obowiązek sprząkania po psie wynika z lokalnych regulaminów utrzymania czystości i porządku uchwalanych przez rady gmin i miast. Właściciel psa, który nie usuwa odchodów swojego czworonoga z terenów dostępnych publicznie, popełnia wykroczenie. Gdy zostanie złapany na gorącym uczynku, Straż Miejska lub Policja mogą nałożyć mandat karny w wysokości nawet do 500 zł (art. 145 Kodeksu wykroczeń).

kael

„Tygodnik Sanocki”
Pismo samorządowe

tygodniksanocki@wp.pl

tygodniksanocki.pl

/gazetatygodniksanocki

Wydawca: Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszaniowej.
Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Lipińskiego 31 (Dworzec Multimodalny), tel. 697 019 298.
Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz – redaktor naczelny (bb@fr.pl), Krzysztof Lubomski.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną.

Druk:
Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
ul. Domaniewska 45,
02-672 Warszawa
Drukarnia w Sosnowcu,
ul. Baczyńskiego 25a
41-203 Sosnowiec

Zgłoś sygnał



Tel. 697 019 298

DYŻURY
W RADZIE MIASTA

12 lutego
pokój nr 67
dyżur pełni radny
Konrad KAWA

w godz. 17–18

Sesja Rady Miasta

Będą kolejne obrady...

W środę odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Miasta. Posiedzenie zostało zwołane w związku z koniecznością pilnych zmian budżetowych oraz konsekwencjami uchwał podjętych przez radnych na wcześniejszej sesji.



Jeszcze przed sesją skarbnik Michał Siwak i przedstawiciele zarządu miasta spotkali się z dyrektorami miejskich jednostek organizacyjnych. Poinformowano ich, że – w wyniku decyzji Rady Miasta – nie mogą podpisywać umów wieloletnich, ponieważ rada odebrała burmistrzowi upoważnienie do zawierania umów wykraczających poza jeden rok budżetowy.

Decyzja ta ma bardzo konkretne skutki praktyczne. Wiele jednostek funkcjonuje w oparciu o umowy długoterminowe – m.in. na dostawę energii elektrycznej, usługi leasingowe, obsługę informatyczną czy realizację przetargów, które właśnie dzięki dłuższemu okresowi obowiązywania pozwalają obniżyć

koszty funkcjonowania. Brak możliwości zawierania takich umów lub podejmowanie uchwał wyrażających zgodę na ich realizację oznacza realne utrudnienia w bieżącej pracy.

Przykładem są placówki oświatowe, gdzie podstawowe narzędzia – jak choćby e-dziennik – funkcjonują w cyklu roku szkolnego, obejmującego dwa lata budżetowe. Bez możliwości zawierania umów wykraczających poza jeden rok kalendarzowy zagrożona jest ciągłość usług, które są dziś standardem w kontaktach szkoły z uczniami i rodzicami.

Podczas komisji i wcześniejszej sesji zarówno burmistrz, jak i skarbnik jasno wskazali, że przy obowiązyującym stanie prawnym

konieczne będzie częste zwoływanie sesji nadzwyczajnych, aby rada mogła na bieżąco podejmować uchwały umożliwiające normalne funkcjonowanie miasta i jego jednostek.

Oznacza to, że kolejne nadzwyczajne sesje są nieuniknione. Jak podkreślano podczas obrad, nie będzie to ostatnie takie posiedzenie w tym roku. Wręcz przeciwnie – radni będą regularnie zwoływani do Sali Herbowej, by podejmować uchwały niezbędne do zapewnienia ciągłości funkcjonowania miasta. Jak wynika z dostępnych informacji, jest to jedyny taki przypadek w samorządach na Podkarpaciu, gdzie rada zdecydowała się na tak daleko idące ograniczenie.

(red)

Sport

Miasto analizuje sytuację wokół STS-u

Wstrzymanie udziału STS-u w rozgrywkach Tauron Hokej Liga budzi duże emocje wśród kibiców i mieszkańców. Władze miasta podkreślają, że na obecnym etapie kluczowe są fakty i dokumenty, a nie opinie pojawiające się w przestrzeni publicznej.

We wtorek odbyły się dwa odrębne spotkania burmistrza Tomasza Matuszewskiego: najpierw z hokeistami i trenerami: Jakubem Bukowskim, Krzysztofem Bukowskim, Filipem Świdorskim, Marcinem Ćwiklą i Bogusławem Rapałą, a następnie z prezes Spółki Sportowy Sanok Martą Przybysz i Jerzym Hucną – dyrektorem sportowym i kierownikiem drużyny. W spotkaniu z hokeistami uczestniczyli również wiceburmistrz Jowita Nazarkiewicz i przewodnicząca Rady Nadzorczej Spółki Karolina Denko-Starościk. Natomiast w spotkaniu z prezes Martą Przybysz obecny był również Grzegorz Wal – członek Rady Nadzorczej Spółki. Celem rozmów było wysłuchanie obu stron oraz zebranie pełnej dokumentacji dotyczącej sytuacji organizacyjnej i finansowej spółki.

Jak podkreślają przedstawiciele samorządu, na tym etapie trwa analiza przekazanych informacji oraz dokumentów przedstawionych przez obie strony sporu.

– Podchodzimy do tej sprawy odpowiedzialnie i spokojnie. Sytuacja jest wielowarstwowa i wymaga analizy dokumentów, a nie emocjonalnych ocen. Z przedstawionych nam materiałów wynika, że zobowiązania finansowe wobec zawodników, którzy odmówili gry, były realizowane z niewielkimi opóźnieniami. Na dzień dzisiejszy spółka nie posiada zaległości wobec tych zawodników – powiedział burmistrz Matuszewski.

– Analizujemy sytuację w sposób całościowy – zarówno pod kątem organizacyjnym, jak i finansowym. Otrzymaliśmy

dokumenty, m.in. dotyczące zakupu sprzętu dla zawodników oraz potwierdzające przekazanie go im, które wymagają spokojnej, rzetelnej oceny. W najbliższych dniach przedstawimy szersze stanowisko, oparte na pełnym materiale – dodała wiceburmistrz Nazarkiewicz.

Równoległe miasto prowadzi analizę funkcjonowania spółki pod względem gospodarki finansowej. Władze podkreślają, że priorytetem jest przejrzystość działań oraz ochrona interesu publicznego.

Na środę, 11 lutego, radni złożyli wniosek o zwołanie nadzwyczajnej sesji Rady Miasta w tej sprawie. Temat sytuacji klubu ma zostać omówiony publicznie po zakończeniu wstępnych analiz.

Na dziś stanowisko samorządu pozostaje jednoznaczne: sprawa jest w toku, dokumenty są analizowane, a ostateczne wnioski zostaną przedstawione po zakończeniu prac.

(bb)

Finanse miasta

Ostrożny optymizm

Zgodnie z zapowiedzią sprzed tygodnia prezentujemy kolejne opinie na temat uchwalonego przez Radę Miasta budżetu na 2026 rok.

Jowita Nazarkiewicz, Zastępca Burmistrza Miasta Sanoka:

– Budżet miasta oceniam jako stabilny, dobrze przygotowany i oparty na realnych, odpowiedzialnie policzonych założeniach. To dokument rzetelny i przejrzysty, który daje miastu poczucie bezpieczeństwa finansowego oraz przewidywalność działań. Jako zarząd miasta zupełnie nie obawialiśmy się jego odrzucenia przez radę, ponieważ od początku spełniał wszystkie wymogi odpowiedzialnego planowania finansów. Podjęte w ubiegłym roku działania

oszczędnościowe, w tym obniżenie kosztów obsługi zadłużenia, przynoszą dziś konkretne efekty. Dzięki temu możemy spokojnie planować kolejne miesiące i lata. Cieszy mnie szczególnie, że dobrze zabezpieczona została oświata – to inwestycja w przyszłość mieszkańców. Budżet pozwala kontynuować rozpoczęte inwestycje i prowadzić miasto w sposób zrównoważony.

Jestem przekonana, że nawet w przypadku niepodjęcia uchwały budżetowej przez radę

i konieczności ustalenia budżetu przez Regionalną Izbę Obrachunkową, dokument ten byłby oparty na danych przedstawionych przez nas w projekcie budżetu, ponieważ jego przejrzystość i zgodność z zasadami stabilności finansowej nie budzą wątpliwości. To pokazuje, że finanse Sanoka są dziś prowadzone odpowiedzialnie i z myślą o długofalowym rozwoju.



ARCH. PRYWATNE

Anna Szpiech, Przewodnicząca Komisji Finansowo-Gospodarczej:

Budżet Sanoka na 2026 rok określiłabym jako „stabilizację na krawędzi”. Był to dokument trudny, będący dowodem na to, że miasto wciąż znajduje się w finansowym stanie alarmowym. Choć formalnie udało się całość „domknąć”, rzeczywistość budzi wielki niepokój. Zadłużenie jest na rekordowym poziomie. Wchodzimy w 2026 r. z długiem wynoszącym 164 mln zł. To potężne obciążenie, które determinuje każdą decyzję finansową i wymusza oszczędności kosztem codziennych potrzeb miesz-

kańców. Zaplanowane 92 tys. zł nadwyżki przy wielomilionowym zadłużeniu to jedynie matematyczny margines, to symboliczna i krucha nadwyżka. Taka kwota nie stanowi realnego bezpieczeństwa – jedna większa awaria infrastruktury może zniwelować tę nadwyżkę w kilka dni, a budżet przestal się bilansować.

Budżet koncentruje się na absolutnych podstawach. Zabezpieczono środki na zadania obligatoryjne oraz zabezpieczono pełne finansowanie dla wszystkich już rozpoczętych in-

westycji. Miasto weszło w tryb wychodzenia z finansowej przepaści.

Spadek kosztów obsługi zadłużenia z 11 do 5 mln zł to wynik pożyczki ratunkowej z Ministerstwa Finansów. Jest to jedynie zamiana kosztów zadłużenia komercyjnego na preferencyjne, co wiąże się z 14-letnim okresem spłaty. Stoimy na pozycji, gdzie margines błędu praktycznie nie istnieje.



ARCH. PRYWATNE

Udogodnienie dla mieszkańców

E-faktura Envelo w SPGK

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej wychodzi naprzeciw oczekiwaniom odbiorców i zachęca do założenia konta w usłudze Envelo oraz aktywacji e-faktury. Znacznie ułatwi to odbieranie i opłacanie rachunków, a przede wszystkim pozwoli zaoszczędzić. Odbierając e-faktury można zyskać rabat w wysokości 4 zł miesięcznie przez 6 miesięcy, co w sumie daje 24 zł oszczędności.

Założenie konta na Envelo jest całkowicie bezpłatne i zajmuje zaledwie kilka minut. E-faktura to same korzyści:

- Oszczędność pieniędzy – 4 zł mniej co miesiąc;
- Oszczędność czasu i wygoda – faktura dociera natychmiast na adres e-mail, niezależnie od miejsca pobytu odbiorcy i bez opóźnień pocztowych;

- Łatwy dostęp, bezpieczeństwo i ekologia – wszystkie faktury w jednym kliknięciu, brak ryzyka zgubienia faktury, redukcja zużycia papieru i mniejszy ślad węglowy związany z transportem przesyłek.

W SPGK zmiany wprowadzamy konsekwentnie i odpowiedzialnie. Za udogodnienia takie jak e-faktura odpowiadają

przede wszystkim pracownicy spółki, na co dzień dbający o niezawodność usług i wysokie standardy obsługi mieszkańców. Wdrożenie e-faktur to element szerszego procesu modernizacji – cyfryzacji i usprawnień, które sprawiają, że zarządzanie usługami komunalnymi staje się szybsze, tańsze i przyjazniejsze dla środowiska.

To banalnie proste

Wystarczy zarejestrować się na platformie Envelo i wypełnić formularz na www.spgk.com.pl.

Zachęcamy do działania już dziś! Dołączcie Państwo do grona nowoczesnych mieszkańców Sanoka, którzy stawiają na wygodę, oszczędności oraz dbają o nasze wspólne środowisko.

4 zł

Oszczędzaj z SPGK!

4 zł rabatu miesięcznie przez 6 miesięcy!

Przejdź na e-fakturę Envelo

Faktura na e-mail, zawsze na czas

Mniej papieru – więcej ekologii

Aktywuj e-fakturę na www.spgk.com.pl

Uroczystości

Hołd ofiarom totalitaryzmu

W naszym mieście oraz w Łupkowie obchodziliśmy XVIII Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holocaustu. Wydarzenia honorowym patronatem objął poseł Piotr Uruski. W organizację obchodów włączyły się samorządy, instytucje kultury, szkoły, uczelnie, biblioteki, muzea, kościoły różnych wyznań, Służba Więzienna oraz organizacje pozarządowe.



Tegorocznym obchodom towarzyszyło hasło „Ziemia sanocka pamięta o ofiarach niemieckiego totalitaryzmu podczas II wojny światowej”. Rozpoczęły się w Muzeum Budownictwa Ludowego, gdzie przeprowadzono warsztaty edukacyjne dla młodzieży, było też zwiedzanie obiektów związanych z kulturą żydowską.

Tego samego dnia miały miejsce uroczystości na cmentarzu żydowskim w Sanoku, upamiętniające ofiary niemieckiego totalitaryzmu – Żydów, Polaków, Łemków oraz jeńców radzieckich.

Jako pierwsza głos zabrała Joanna Potaczek – organizatorka wydarzeń w naszym regionie, reprezentująca Centrum Dialogu Między Religiami i Narodami. Potem przemawiali: poseł Uruski, wicestarosta Damian Biskup, wiceburmistrz Jowita Nazarkiewicz, Renata Gromek – dyrektor Zespołu Szkół nr 1, mjr Marcin Korzeb z Zakładu Karnego w Uhercach Mineralnych.

Uczennice ZS1 przedstawiły historię cmentarza żydowskiego i informacje o mordach dokonanych tam w czasie okupacji niemieckiej. Kolejnym

punktem programu była modlitwa za pomordowanych oraz o pokój między narodami, w której uczestniczyli duchowni różnych Kościołów i wyznań.

Następnie reprezentantki „Ekonomika” odczytały imiona i nazwiska części zamordowanych, wcześniej wypisane na kamieniach pamięci przez osadzonych Zakładu Karnego w Uhercach. Kamienie zostały złożone pod pomnikiem przez uczestników uroczystości.

Oprawę artystyczną zapewnił zespół muzyczno-wokalny oraz solistka Amelia Rabenda z ZS1, wykonując utwory „Mia-

steczko Bełz” oraz „Tak jak malował pan Chagall”. Uroczystość zakończyła się złożeniem kwiatów i zapaleniem zniczy.

W drugi dzień obchody przeniosły się do Zakładu Karnego w Łupkowie, którym kieruje płk Marek Filipowicz. Potaczek przedstawiła ideę wieloletniej organizacji tych wydarzeń oraz współpracę z ZK. Następnie wraz z regionalistą i socjologiem Arturem Góreckim wygłosiła prelekcję pt. „Sprawcy i ofiary totalitaryzmu niemieckiego na ziemi sanockiej”.

Kolejnym punktem było wystąpienie Romualda Zwonara, który przedstawił rodzinne doświadczenia z okresu okupacji niemieckiej oraz działalność swoich rodziców – Józefa i Franciszki – ratujących ludność żydowską w Lesku.

Po nim głos zabrał Jerzy Wojtowicz – artysta malarz, pisarz, poeta i konserwator zabytków z MBL-u. Zaprezentował wystawę „Barwy Galicji”, książkę „Buty dla Mesjasza” oraz tomiki wierszy i opowiadań o tematyce żydowskiej.

Krystyna Chowaniec (historyk, regionalistka, działaczka Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej) przedstawiła historie polskich ofiar niemieckiego totalitaryzmu. Wraz z Janekowską zaprezentowała również inicjatywę Kamieni Pamięci Guntera Demniga, realizowaną w przestrzeni publicznej Sanoka.

Obchody Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holocaustu po raz kolejny udowodniły, że lokalna historia ma wymiar uniwersalny. Wspólna modlitwa, odczytywanie imion zamordowanych, muzyka i osobiste świadectwa stworzyły przestrzeń refleksji nad przeszłością, ale także nad współczesną odpowiedzialnością za pokój i dialog między narodami.

Krzysztof Lubomski



Kancelaria Finansowa dla sanoczan Karpacka Izba Gospodarcza – lokalny biznes we wspólnym głosie

Sanok to miejsce, w którym przedsiębiorczość ma realne znaczenie dla rozwoju. Firmy tworzą miejsca pracy, budują stabilność gospodarczą i wpływają na jakość życia mieszkańców. Właśnie dlatego tak istotna jest współpraca i integracja środowiska biznesowego w ramach Karpackiej Izby Gospodarczej – Oddziału Regionalnej Izby Gospodarczej w Rzeszowie.

KIG to przestrzeń dla przedsiębiorców z Sanoka i okolic, którzy chcą działać świadomie, mieć dostęp do aktualnej wiedzy i realnego wsparcia w prowadzeniu działalności gospodarczej. Izba łączy firmy z różnych branż – od mikroprzedsiębiorców po większe podmioty – tworząc środowisko sprzyjające wymianie doświadczeń i budowaniu trwałych relacji biznesowych.

Członkostwo w izbie to możliwość udziału w spotkaniach informacyjnych, szkoleniach i wydarzeniach gospodarczych, które odpowiadają na bieżące potrzeby lokalnych firm. To także dostęp do rzetelnych informacji nt. zmian w przepisach, finansów, podatków i możliwości rozwoju przedsiębiorstw. Wspólne działania w ramach izby pozwalają skuteczniej reprezentować interesy przedsiębiorców wobec instytucji publicznych i samorządowych.

Sanocki oddział KIG pełni ważną rolę integracyjną – sprzyja współpracy firm, wzmacnia lokalny kapitał gospodarczy i wspiera inicjatywy, które mają znaczenie dla rozwoju miasta oraz południowej części Podkarpacia. Dla wielu przedsiębiorców to także element budowania wiarygodności i rozpoznawalności w lokalnym środowisku biznesowym.

W czasach dynamicznych zmian gospodarczych i prawnych, przynależność do izby to nie koszt, lecz inwestycja w bezpieczeństwo, wiedzę i relacje. Silny lokalny biznes zaczyna się od współpracy.

Szczegółowe informacje dotyczące członkostwa w Karpackiej Izbie Gospodarczej dostępne są w kancelarii.

**Kancelaria Finansowa
Golden Lion
Sanok, Rynek 21**

Samorząd

Administracja w Sanoku tańsza niż w kraju i regionie. Dane przeczą obiegowym opiniom

W debacie publicznej często wraca stwierdzenie o „drogiej administracji”. Tymczasem dane statystyczne pokazują, że w przypadku Sanoka rzeczywistość wygląda inaczej.



Z danych GUS za 2024 r. wynika, że wydatki na wynagrodzenia administracji samorządowej w przeliczeniu na mieszkańca należą w Sanoku do najniższych w porównaniach krajowych i regionalnych. U nas to 371,18 zł rocznie. Dla porównania średnia krajowa wynosi 561,30 zł, a dla Podkarpacia – 522,57 zł. Oznacza to, że miasto wydaje na administrację o około 34 procent mniej niż przeciętnie w Polsce oraz o blisko 29 procent mniej niż średnio w regionie.

To koszty obejmujące nie tylko obsługę spraw mieszkańców, ale i przygotowanie decyzji administracyjnych, prowadzenie i rozliczanie inwestycji, realizację programów społecznych i edukacyjnych, zadania infrastrukturalne oraz całe zaplecze organizacyjne miasta.

Pracownicy Urzędu Miasta wykonują bardzo szeroki zakres zadań, często wykraczający poza standardową obsługę. W ostatnich latach konsekwentnie wprowadzaliśmy działania oszczędnościowe i racjonalizujące zatrudnienie. Udało się jednak tak zorganizować pracę, by nie

miało to wpływu na jakość świadczonych usług. Sprawne procesy organizacyjne pozwalają realizować zadania taniej, ale nadal odpowiedzialnie i na właściwym poziomie. Wpływ na to miała też cyfryzacja wielu procesów administracyjnych – uważa burmistrz Tomasz Matuszewski.

Niskie koszty administracyjne w przeliczeniu na mieszkańca to efekt świadomego zarządzania kadrami, wydatkami i organizacją pracy. W urzędzie oraz jednostkach miejskich wprowadzono rozwiązania, które usprawniły obieg spraw i podział obowiązków. Dzięki temu samorząd działa oszczędniej, ale bez uszczerbku dla jakości obsługi mieszkańców i realizowanych zadań – dodaje wiceburmistrz Jowita Nazarkiewicz.

Dyskusja o kosztach funkcjonowania samorządu jest potrzebna, jednak – jak pokazują liczby – w Sanoku mamy do czynienia z administracją działającą oszczędnie na tle kraju i województwa, przy zachowaniu pełnego zakresu usług. Statystyki mówią więc coś innego niż potoczne opinie: miasto realizuje zadania w sposób racjonalny, nie obniżając standardu pracy i jednostek miejskich.

(mn)

Wojewódzki Konkurs „Odblaskowa Szkoła” Drugie miejsce SP8

Szkoła Podstawowa nr 8 zajęła 2. miejsce w III edycji Wojewódzkiego Konkursu „Odblaskowa Szkoła”.

Jego rozstrzygnięcie zorganizowano w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie, gdzie udała się delegacja SP8, na czele z dyrektorem Adamem Walem i szkolną koordynatorką konkursu Marią Trzeciak. A nasze uczennice – Julia Czyż, Hanna Radożycka i Gabriela Izdebska – w części artystycznej wyko-

nały autorską piosenkę, napisaną specjalnie na konkurs.

W tegorocznej edycji „Odblaskowej Szkoły” wzięły udział 34 podstawówki z Podkarpacia. Ostatecznie SP8 sklasyfikowana została na 2. pozycji, ustępując jedynie uczniom z Ropczyc.

(b)



Podsumowanie Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej w 2025 roku.

Blisko 2 mln zł dotacji

W Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie odbyło się spotkanie wojewody Teresy Kubas-Hul z samorządowcami oraz przedstawicielami Państwowej Straży Pożarnej, poświęcone podsumowaniu realizacji Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej w 2025 roku. Powiat Sanocki reprezentował starosta Robert Pieszczoach.



Podczas rozmów podsumowano miniony, rekordowy rok realizacji programu i zapowiedziano kolejny nabór wniosków na 2026 r., kiedy to na Podkarpacie trafi aż 297,6 mln zł!

Dzięki skutecznie składanym wnioskom w ubiegłym roku Powiat otrzymał blisko 2 mln zł na realizację programu. Pozyskane środki pozwoliły m.in. na zakup:

- wielozadaniowego nośnika osprzętu,
- nowego ciągnika rolniczego,
- mobilnej stacji uzdatniania wody wraz z agregatem prądotwórczym,
- cysterny,

co stanowi samowystarczalne źródło czystej wody praktycznie przy każdym cieku.

Zakupy te stanowią istotne wyposażenie zasobów wykorzystywanych w sytuacjach kryzysowych, podczas klęsk żywiołowych oraz innych zdarzeń wymagających natychmiastowej interwencji.

Priorytetowym celem Programu OLiOC jest budowa skutecznego systemu ochrony ludności i obrony cywilnej, zdolnego do działania w obliczu zagrożeń i katastrof – niezależnie od stanu funkcjonowania państwa.

KULTURA

Konkurs Angielskich Kolęd i Piosenek Świątecznych

Bożonarodzeniowy klimat w języku Shakespeare'a

W Domu Ludowym w Kostarowcach już po raz jedenasty zorganizowano Powiatowy Konkurs Angielskich Kolęd i Piosenek Świątecznych.

Wydarzenie od lat cieszy się dużym zainteresowaniem uczniów szkół podstawowych z terenu powiatu sanockiego i stanowi doskonałą okazję do zaprezentowania umiejętności językowych oraz muzycznych młodych wykonawców.

Tegoroczna edycja zgromadziła aż 130 wykonawców, co świadczy o niesamowitym zainteresowaniu konkursem oraz bardzo wysokim poziomie artystycznym prezentacji.

Organizatorem wydarzenia była Szkoła Podstawowa w Kostarowcach.

Konkurs odbył się pod patronatem starosty Roberta Pieszczoacha, który również w tym roku ufundował nagrody, osobiście wręczając je laureatom.

Zwycięzcy poszczególnych kategorii zaprezentują swoje umiejętności ponownie podczas Powiatowego Dnia Kobiet.

Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom, nauczycielom, opiekunom oraz organizatorom za stworzenie wyjątkowej, świątecznej atmosfery.



Dzieło Adama Fastnachta

Historia Ziemi Sanockiej zamknięta w trzech tomach

Nazwy dawnych wsi, zapomniane granice, średniowieczne parafie i osady, które zniknęły z map, ale nie z historii. Wszystko to powróciło w murach Zamku Królewskiego. Bohaterem spotkania było dzieło, które od dekad stanowi klucz do zrozumienia przeszłości Ziemi Sanockiej i wciąż pozostaje nieocenionym źródłem dla badaczy regionu.

Właśnie tutaj odbyła się promocja wydania trzech części „Słownika Historyczno-Geograficznego Ziemi Sanockiej w Średniowieczu” autorstwa Adama Fastnachta (1913-1987) – pracy będącej efektem wieloletnich, rzetelnych badań źródłowych i fundamentem dla historyków, regionalistów oraz wszystkich miłośników lokalnych dziejów.

„Słownik Historyczno-Geograficzny Ziemi Sanockiej w Średniowieczu” stanowi podstawowy punkt odniesienia w badaniach nad średniowiecznym osadnictwem,

strukturą administracyjną i przestrzenną regionu.

Szczególnym momentem spotkania była obecność Anny Fastnacht-Stupnickiej, która wzięła udział w rozmowie z Jerzym Ferdynandem Adamskim. Udział córki autora nadał wydarzeniu szczególnie, osobisty charakter, podkreślając wagę dorobku naukowego Fastnachta.

Promocję publikacji otworzyła część artystyczna, w której wystąpiła Hanna Szczepańska. Spotkanie zgromadziło pełną salę mieszkańców regionu, miłośników historii

oraz osób zainteresowanych dziejami Ziemi Sanockiej. W wydarzeniu uczestniczyli również m.in. przedstawiciele Powiatu Sanockiego – wicestarosta Damian Biskup i radny Wacław Krawczyk.

Promocja „Słownika Historyczno-Geograficznego Ziemi Sanockiej w Średniowieczu” była ważnym spotkaniem z historią regionu – zapisaną w źródłach, mapach i nazwach, które wciąż pozostają żywe.



Edukacja

Współpraca ILO z UR



II Liceum Ogólnokształcące nawiązało współpracę z Wydziałem Filologii Uniwersytetu Rzeszowskiego. To krok w kierunku podnoszenia jakości kształcenia i otwierania młodzieży na świat akademicki.

Współpraca umożliwi wymianę doświadczeń, udział w inicjatywach naukowych i dydaktycznych oraz bezpośredni kontakt uczniów z uczelnią wyższą. Partnerstwo zmierzać będzie w stronę modelu klasy patronackiej, a docelowo akademickiej, funkcjonującej w strukturach ILO.

W stolicy Podkarpacia odbyło się spotkanie przedstawicieli samorządu, szkoły i Uniwersytetu Rzeszow-

skiego, w którym uczestniczyli: wicestarosta Damian Biskup, dyrektor ILO Magdalena Dziuban, Naczelnik Wydziału Społeczno-Oświatowego Małgorzata Gądela, zaś ze strony UR: Dziekan Wydziału Filologicznego dr hab. Agnieszka Myszk, prof. UR; Dyrektor Instytutu Sławiastyki dr hab. Anna Rudyk, prof. UR; Kierownik kierunku Nauczanie Języków Obcych – Język Angielski i Rosyjski, dr Maria Puk.

Bukowsko

Magia kolęd i pastorałek

Dobiegł końca czas spotkań kolędowych i wydarzeń z nimi związanych, a koncert w Zespole Szkół w Bukowsku był ich prawdziwym, pięknym zwieńczeniem.

Sala wypełniła się dźwiękami kolęd i pastorałek, które poruszały serca i tworzyły ciepłą, radosną atmosferę.

Na scenie zachwycili uczniowie szkół w Bukowsku, Nowotańcu i Pobiednie oraz najmłodszy artyści – przedszkolaki, którzy swoimi występami wywołali uśmiechy i wzruszenie wśród licznie zgromadzonej publiczności.

W wydarzeniu udział wzięł starosta Robert Pieszczoach, a wspólne kolędowanie i wyjątkowa oprawa sprawiły, że ten wieczór na długo pozostanie w naszej pamięci.

Dziękujemy z całego serca za zaproszenie Gminie Bukowsko. Jesteśmy zachwyceni poziomem występów, wspólną organizacją i niezwykłą energią tego spotkania.



Zgoda buduje

Współpraca samorządu i biznesu jako fundament rozwoju

W Sali Herbowej odbyło się spotkanie przedstawicieli lokalnego biznesu z władzami miasta oraz spółkami miejskimi. Śniadanie Biznesowe poświęcono projektowi Hydro Sanok oraz długofalowym kierunkom rozwoju miasta, ze szczególnym uwzględnieniem transformacji energetycznej i projektów dekarbonizacyjnych.

Spotkanie zostało zorganizowane z inicjatywy Prezes Hydro Sanok Anny Korneckiej oraz burmistrza Tomasza Matuszewskiego. Stanowiło ważny element budowania trwałej, merytorycznej współpracy pomiędzy samorządem a lokalnym środowiskiem gospodarczym.

Biznes jako partner, nie petent

W rozmowach wielokrotnie podkreślano, że to przedsiębiorcy są jednym z kluczowych filarów rozwoju miasta. To oni tworzą miejsca pracy, generują wpływy z podatków i wprost wpływają na kondycję finansową samorządu. Dlatego jednym z priorytetów władz miasta jest tworzenie stabilnych i przewidywalnych warunków do prowadzenia działalności gospodarczej.

Podczas spotkania omówiono aktualne działania miasta związane z przygotowaniem terenów inwestycyjnych, scalaniem i sprzedażą nieruchomości pod działalność gospodarczą, rozwojem strefy gospodarczej oraz inwestycjami infrastrukturalnymi, które realnie zwiększają atrakcyjność Sanoka dla inwestorów.

Jednocześnie przedsiębiorcy jasno wskazywali, że

kluczowym wyzwaniem pozostają koszty energii oraz długoterminowa stabilność ekonomiczna, bez której trudno planować rozwój firm.

Hydro Sanok i strategiczny kierunek energetyczny

Centralnym punktem spotkania była prezentacja projektu Hydro Sanok – przedsięwzięcia opartego na nowoczesnych technologiach energetycznych, w tym produkcji i wykorzystaniu zielonego wodoru. Projekt ten wpisuje się w strategię rozwoju Gminy Miasta Sanoka, która zakłada wdrażanie rozwiązań dekarbonizacyjnych, ograniczanie emisji oraz stopniowe uniezależnianie się od kosztownej, niestabilnej energii.

Jak podkreślano, projekt ma charakter rynkowy i jest realizowany bez obciążania finansowego miasta. Pełną odpowiedzialność za jego przygotowanie, finansowanie i realizację ponosi spółka Hydro Sanok, deklarując jednocześnie stałe wpływy do budżetu miasta z tytułu dzierżawy terenów.

– Strategia rozwoju Sanoka musi opierać się na dochodach, a nie na podnoszeniu podatków. Jeżeli chcemy w przyszłości realnie obniżyć obciążenia dla mieszkańców

i przedsiębiorców, musimy zwiększać przychody miasta w sposób odpowiedzialny. Projekty dekarbonizacyjne i wodorowe dokładnie w ten kierunek się wpisują – miasto nie ponosi ryzyka finansowego, a zyskuje nowe źródła dochodów, tańszą energię i impuls rozwojowy. To jest myślenie w perspektywie lat, nie jednej kadencji – podkreślił burmistrz Matuszewski.

Głos spółki realizującej projekt

Prezes Kornecka zwróciła uwagę, że projekt był przygotowywany w oparciu o szczegółowe analizy ekonomiczne i doświadczenia innych samorządów, które już wdrażają podobne rozwiązania.

– Projekt Hydro Sanok nie jest koncepcją teoretyczną. To przedsięwzięcie oparte na sprawdzonych modelach funkcjonujących już w Polsce i Europie. Naszym celem jest stworzenie stabilnego, nowoczesnego systemu energetycznego, który będzie wspierał lokalną gospodarkę, obniżał koszty energii i jednocześnie przynosił miastu wymierne korzyści finansowe. Jesteśmy przygotowani organizacyjnie i finansowo do realizacji tego projektu – zaznaczyła szefowa Hydro Sanok.



Przedsiębiorcy: potencjał rozwojowy dla miasta

Podczas spotkania przedsiębiorcom zaprezentowano deklarację poparcia dla projektu Hydro Sanok, wyrażającą wolę współdziałania na rzecz nowoczesnej, niskoemisyjnej gospodarki oraz apel do Rady Miasta o umożliwienie dalszego rozwoju przedsięwzięcia.

W wydarzeniu uczestniczyli prezesi i przedstawiciele kilkunastu sanockich firm oraz instytucji, reprezentujących różne branże – od przemysłu i trans-

portu, przez budownictwo, po handel i edukację. Efektem rozmów było także formalne zainauguowanie Sanockiej Rady Gospodarczej, która ma stać się stałą platformą dialogu i konsultacji przy kluczowych projektach miasta.

Decyzje, które definiują przyszłość

Jak zgodnie podkreślano, obecny moment jest szczególny. Dostępność znaczących środków zewnętrznych na projekty energetyczne i dekarbonizacyjne stwarza szansę,

która nie będzie dostępna w nieskończoność. Decyzje podejmowane dziś będą miały bezpośredni wpływ na rozwój Sanoka w kolejnych latach.

Rozwój miasta nie dzieje się przypadkiem. Wymaga planu, współpracy i konsekwencji w działaniu. Spotkanie w Sali Herbowej było wyraźnym sygnałem, że Sanok chce budować swoją przyszłość w oparciu o partnerstwo samorządu i biznesu oraz nowoczesne, odpowiedzialne rozwiązania gospodarcze.

(bb)

Kontrowersji ciąg dalszy

Projekt wodorowy to kierunek rozwoju Sanoka. Fakty zamiast strachu

W ostatnich dniach w mediach społecznościowych radny Grzegorz Nogaj opublikował obszerny wpis, w którym jednoznacznie sprzeciwia się realizacji projektu wodorowego w Sanoku. Jak sam napisał, „nie widzi podstaw, by uznać ten projekt za bezpieczny i korzystny dla miasta”, określając technologię wodorową jako „niepewną, drogą i niesprawdzoną” oraz sugerując, że Sanok miałby stać się „poligonem doświadczalnym”.



Stanowisko brzmi stanowczo, jednak – jak podkreślają osoby bezpośrednio odpowiedzialne za projekt – nie znajduje potwierdzenia w faktach ani w aktualnych realiach rynku energetycznego.

Na wypowiedź radnego zdecydowanie zareagowała prezes Hydro Sanok Anna Kornecka, wskazując na istotne braki merytoryczne w jego argumentacji.

– Najbardziej uderzający jest fragment o „niepewnej i drogiej technologii wodoru”, który niestety zdradza brak solidnej wiedzy w tym zakresie. Polska jest dziś trzecim największym producentem wodoru w Unii Europejskiej i piątym na świecie – około 1,3 mln ton rocznie – podkreśla Kornecka.

To są dane, nie opinie.

Jak zaznacza prezes Hydro Sanok, obok produkcji wodoru z paliw kopalnych dynamicznie rozwija się w Polsce

produkcja zielonego wodoru z odnawialnych źródeł energii. Proces ten jest wspierany przez Krajowy Plan Odbudowy oraz strategię rządowe związane z dekarbonizacją i niezależnością energetyczną. Prognozy zakładają stabilizację produkcji na poziomie około 1,11 mln ton rocznie do 2040 roku.

– Projekt wodorowy w Sanoku wpisuje się w strategię państwa, ale też w strategię rozwoju miasta. Korzyści dla mieszkańców są realne i mierzalne. Problem polega na tym, że część radnych, zapraszanych do zapoznania się z dokumentacją, z tej możliwości nie korzysta, a zamiast tego publikuje komentarze oparte na niesprawdzonych tezach Odpowiedzialność radnego za wprowadzanie mieszkańców w błąd jest ogromna. Zapraszam po fakty do SPGK – dodała Kornecka.

Do sprawy odniósł się również burmistrz Tomasz Matuszewski, który podczas ostatniej sesji Rady Miasta, na której poruszono ten temat, jasno wskazał praktyczny wymiar planowanej inwestycji.

– Projekt wodorowy daje realną możliwość obniżenia kosztów funkcjonowania miasta, a w dalszej perspektywie także kosztów życia mieszkańców. Wyprodukowana i zmagazynowana energia będzie wykorzystywana do produkcji ciepła, paliwa oraz do obniżenia kosztów funkcjonowania miejskich jednostek. To przekłada się bezpośrednio na finanse samorządu i portfele mieszkańców – podkreślił wóldarz.

Jak zaznaczono podczas sesji, właśnie taki model – lokalna produkcja i wykorzystanie energii – jest dziś jednym

z kluczowych kierunków nowoczesnej polityki energetycznej samorządów.

Warto przy tym zauważyć, że radny Nogaj jest wyjątkowo aktywny w mediach społecznościowych, natomiast jego głos rzadko wybrzmiewa podczas merytorycznych dyskusji na sesjach Rady Miasta, gdzie prezentowane są dokumenty, dane i konkretne analizy.

Debaty o przyszłości energetycznej Sanoka jest potrzebna. Warunek jest jeden: musi opierać się na faktach, a nie na strachu i internetowych uproszczeniach.

(bb)



Edukacyjne wspomnienia

Tacy byliśmy jeszcze wczoraj...

Nasze pokolenie

Każde pokolenie chce zmienić świat
Każde pokolenie odejdzie w cień
A nasze nie...

Droga na sam szczyt

A tam nie ma nic
Tylko ślady po
Pokoleniach...."

Grał i trąbił Zespół Kombi, którym byliśmy zafascynowani w naszej młodości. Czytając w Tygodniku Sanockim informację o tym, że „nasza buda” – ówczesne Technikum Mechaniczne, a obecnie Zespół Szkół nr 2, będzie w 2026 roku obchodził 80-lecie istnienia, pomyślałem, czy nie warto podzielić się refleksjami o tym, jak to było w „naszym pokoleniu”? Może to kogoś zainteresuje, do czegoś zainspiruje, rozbawi?

„...Tam sięgaj, gdzie wzrok nie sięga,
Łam, czego rozum nie złamie!
Młodości! orla twych lotów potęgą,
Jako piorun twoje ramie!...”
Pisał na początku XIX wieku nasz wieszcz narodowy Adam Mickiewicz w „Odzie do młodości”.

Zastanawia Cię, Czytelniku, skąd u mnie taka skłonność do cytatów z literatury, chęć sięgania do tekstów piosenek? To „skażenie”, które zostało nam z tamtego pokolenia po naszych profesorkach języka polskiego, że wymienię tylko śp. Panię prof. Marię Bruna i Julię Prokop, które dużo od nas wymagały, musieliśmy czytać wiele lektur, uczyć się na pamięć wierszy, aby przeczytane treści wykorzystywać w rozprawkach i na ich bazie rozwinąć myśl, dojść do pomyślnych, uzasadnić stawiane tezy.

Tak, chodziliśmy do „technikum polonistyczno-historyczno-mechanicznego”, jak niektórzy licealiści z nas dworowali. Na dodatek musieliśmy chodzić w granatowych marynarkach, nosić tarcze i patki, mieć dzienniczki ucznia, co jeszcze bardziej nas odróżniało od „wolnościowców” z liceów.

Nasi nauczyciele mawiali, że technik i przyszły inżynier ma mieć „otwarty umysł, posiadać wiedzę historyczną o swoim kraju, znać literaturę polską, być fachowcem w swojej dziedzinie”. Nawet w soboty chodziliśmy się wówczas do szkoły.

Dlaczego wybrałem tę szkołę. Odpowiedź jest tyle trudna, co oczywista. Bo zatrudnienie w „Autosanie” po studiach było szansą na zawód, pracę, mieszkanie. Ponadto w moim bloku przy ul. Kolejowej mieszkał wraz z rodziną dostojny, mocno zbudowany, wysoki, siwiejący Pan z wąsikami o nazwisku Władysław Dzikusko. Profesor Dzikusko był pierwszym dyrektorem szkoły utworzonej z inspiracji i dla potrzeb kształcenia kadr dla Sanockiej Fabryki Autobusów. Mieszkał też syn kolejnego z dyrektorów naszej szkoły, Stanisława Potockiego, od lat sprawujący ważne funkcje w zarządzie „Autosanu” wśród jego kadry kierowniczej. To też był dla nas istotny argument by im dorównać.

Po skończeniu SP1 wybraliśmy się z kolegą Wojtkiem na egzamin wstępny. Jako uczestnicy i laureaci powiatowej i wojewódzkiej olimpiady musieliśmy pisać i zdawać ustnie zarówno fizykę, jak i matkę. Szkoła stawiała takie wymagania i nie respektowała zwolnień olimpijczyków. A egzaminujący prof. Mieczysław Habrat nie dawał żadnych forów, o czym mieliśmy się także okazję przekonać pisząc w starszych klasach, tuż przed końcem lekcji, 3-4 minutowe kartkówki z fizyki. Tak to bywało.

Nasza szkoła stawiała na wykształcenie zarówno zawodowe, jak i ogólne. W III i IV klasie mieliśmy miesięczne praktyki w „Autosanie”. Zaś nauka zawodu łączyła się z jednodniowymi, w każdym tygodniu, warsztatami szkolnymi. Zdobywaliśmy umiejętności ślusarzy, tokarzy, frezerów, spawaczy, malarzy (pistoletem i metodą zanurzeniową), wykonując detale do autobusów. Od polerowania pastą polerską pozostawały każdemu darmowe wąsy. Ubaw był po pachy. Ze śp. instruktorami zawodu Aleksandrem Sarkadym, Franciszkiem Drwięgą, Franciszkiem Kędzierskim i Józefem Lubasem szlifowaliśmy umiejętności, by nie być w przyszłości „zielonymi”, kierując pracą pracowników. Byliśmy też krnąbrni, a jakże. Podczas praktyk w fabryce, aby skrócić czas pobytu, strażnikiem na bramie mówiliśmy, że musimy wyjść wcześniej, gdyż wysłano nas do szkoły „po asymptoty do hiperboli”. Nieraz nam się za to oberwało od wychowawcy. Nasza 5a nie należała do najgrzeczniejszych. Nieraz opowiadamy sobie, jak to bywało u prof. Jana Hyriaka („Sina”) na rosyjskim, u Jana Gubińskiego („Dżordża”) na angielskim, czy w trakcie poprawiania „galy” ze skrawania lub automatyki u inż. Aleksandra Ćwiertni. Kto kończył „Mechanik”, ten wie, jakie „regulki” słowne obowiązywały, by rodzice nie musieli trzymać w domu „bałwana”, jak ja/my! Prof. Prokop miała z nami nieraz krzyż pański. Zamiast zbierać ziemniaki w polu, niektórzy z nas „wdeptywali je w ziemię”, co zauważył kierownik PGR. Oj, działo się wtedy. Mnie i koledze zdarzyło się „zawisnąć w prawach ucznia” na



Klasa 5s w pełnej (prawie) krasie

dwa tygodnie. A wszystko to z powodu nadmiernych chęci uczenia się matematyki. Było to w trakcie matur starszych kolegów. Część nauczycieli była egzaminatorami i zdarzało się, że przepadła jakaś lekcja. Mieliśmy ustną umowę z śp. prof. Danutą Fedak, że ona chętnie na takich „oczku” przyjdzie nas podciągnąć z matmy. Jako się rzekło, pęd do nauki był duży, więc po przegłosowaniu przez klasę, poszliśmy ją poinformować, że jest okazja do szlifowania matmy. Już trwały zajęcia, kiedy jeden z egzaminatorów powrócił na „swoją lekcję”. Konsternacja. „...No więc, co pani profesor tutaj robi?” I afera. Z Wieskiem „dyndamy przez niecałe dwa tygodnie”. Gdyby nie nasi rodzice, którzy przyszli przeproszać dyrektora, pewnie dotralibyśmy do końca „zawieszenia”. W łaskawości dyrekcji zostaliśmy „odcięci ze zwisu”. Śp. prof. Wojciech Sołtys, autor i współautor wielu wydawanych przed laty „Roczników Sanockich”, był tym, który zaszczylił nas miłością do historii, rozbudzał zainteresowania turystyczne – Sobień, Jablonki, Łañcut, Odrzykoń, Baligród, Warszawa, Bóbrka w ramach koła historyków, ale też „przemycal” prawdziwe treści, by uczeń myślał o tym, co czyta, czego się uczy. Każdy z nas zapamiętał może inne szczegóły, ale mnie utkwiły podkreślenia ołówkiem fragmentów w książce, wyjątki ujęte w klamry, których „będę tylko wymagał”. Resztę mogliśmy pominąć. Rok szkolny dzielił się wówczas na cztery okresy. Na koniec każdego musieliśmy opracować po kilkadziesiąt dat historycznych, znać każdą z nich, wiedzieć czego dotyczyła, wymienić postaci z tym związane. Teraz, oglądając teleturnieje, patrzę z przerażeniem i zdziwieniem, jak uczestnicy nie radzą sobie w tych sprawach. Ze już o niektórych politykach lokujących Powstanie Warszawskie w końcu lat 80-tych XX wieku nie wspomnę. Szok, istny szok. Lekcje u „Wojtka” były ciekawe, nie wiedzieliśmy kiedy się kończą. Można się było pośmiać, kiedy „sołtys” zapraszał w unizieniu do odpowiedzi „Jego wysokość Cara”. Ten nasz kolega Staszek, kończąc we Wrocławiu ZMECH, dorobił się stopnia pułkownika. Wyobraźcie sobie, że dwoje naszych przyjaciół z klasy pozytywnie zdało egzaminy wstępne na Wydział Prawa UJ, ktoś został filologiem polskim po WSP! Wielu z nas kończyło studia na Politechnice Warszawskiej, Krakowskiej na WSI Rzeszów, studiowało w wyższych szkołach wojskowych. Inny kolega skończył AWF w Krakowie w specjalności „ta-

nec towarzyski”. Po kryjomu, mieszkając w internacie, trenował boks w Stali Sanok. Na takie rzeczy w szkole średniej nie było zgody, jak i na piłkę nożną w ramach WF-u. Takie czasy. Ponad połowa z „5a” skończyła studia wyższe.

Ale nie samą nauką żyło się w szkole. Zawsze we wrześniu obowiązkowo trwały prace społecznie użyteczne. Często było PGR w Stróżach Wielkich lub Spółdzielnia Produkcyjna w Kostarowcach. Tam przez kilka dni zbieraliśmy ziemniaki i inne plody rolne. Poza tym w szkole, dzięki doskonałym nauczycielom WF, państwu Wandzie i Edwardowi Lichnowskiemu, świetnie rozwijał się sport zespołowy na III-ligowym poziomie. Koszykarze pod wodzą pana Edwarda notowali sporo zwycięstw, zaś wychowankowie pani Wandy niemal z marszu wygrywali wielokrotnie III ligę siatkówki z zawodowymi klubami z Mielca, Stalowej Woli, oddając im awans do II ligi ze względu na to, że uczniowie mieli w szkole swoje obowiązki. Siegnęli nawet po klubowe Mistrzostwo Polski Juniorów, wygrywając w Przemysłu finał z MDK Warszawa. Z tej drużyny wielu zawodników grało później na najwyższym I-ligowym poziomie. To byli nasi bohaterowie, w których kochały się dziewczyny, także te spoza szkoły...

Pani Lichnowska prowadziła też kółko taneczne. Prof. Ludmiła Bojarczuk kierowała szkolnym kółkiem teatralnym. Tam wielu uzdolnionych uczniów pisywało się talentami. Janusz Majewski zasiadał przy pianinie i akompaniował tancerzom, Jorgos Mocios – Grek z Krościenka, grywał na szkolnych uroczystościach na gitarze, wspaniale śpiewając różne przeboje. Jego starszy brat Zisis grywał nawet w studenckich zespołach w Krakowie. Zdolni byli ci greccy imigranci. Za dyscyplinę odpowiadał śp. Prof. Zbigniew Marcinkowski, musztrując nas na przysposobieniu obronnym, pilnując fryzur, ucząc bandażowania, strzelania etc. Tak dotraliśmy do matury.

Kiedy zdałem już ostatni ustny egzamin z fizyki, zadowolony wracałem do domu. W oknie stali oboje nasi wspaniali sąsiedzi, państwo Maria i Czesław Cyranowie. Pan Czesław był wówczas prezesem Sądu Rejonowego w Sanoku i ku mojemu zdziwieniu zaprosił mnie do mieszkania, gratulując zdanej matury czestował kieliszkiem koniaku. Na Kolejowej 1 życie sąsiedzkie nie znało barier. Mieszkałi dyrektorzy, nauczyciele, sędziowie, lekarze, robotnicy, taksówkarze, wszyscy sobie pomagali, odwiedzali w chorobie, dzie-

ci bawiły się wspólnie na podwórzu, wylewaliśmy lodowisko pod domem, graliśmy w piłkę, a bramką był trzepak.

Nasze pokolenie przeżyło komunizm, zimę stulecia, braki w sklepach, kolejki za papierem toaletowym, cukierkami, po kawę, pralki i lodówki, czekolady czekoladopodobne, tryumf piłkarzy na Wembley, czasy oszczędzania na wykup małego fiata z talonu. Były strajki 80. roku, powstanie Solidarności, stan wojenny, obozy internowania dla działaczy, wypychanie ich z biletem w jedną stronę do USA, Francji, Australii, Kanady. Była SB i inwigilacja, był wybór Karola Wojtyły na papieża, okrągły stół, upadek komunizmu, ponad 30% bezrobocie, upadek wielu zakładów pracy, umowy śmieciowe, wstąpienie Polski do NATO i Unii Europejskiej. Część z nas przez obozy przejściowe w Austrii i Izraelu trafiła do Stanów Zjednoczonych, ktoś pracował przy konstruowaniu helikoptera „Kania” w Świdniku, inny zaczął budowę elektrowni atomowej w Żarnowcu. Wielu pozostało w Sanoku, kończąc studia, pracując na dyrektorskich stanowiskach. Od 2022 r. mamy wojnę z wschodnią granicą, pomoc dla uciekinierów z Ukrainy, był covid 19, tęczowe marsze, pucz w sejmie, ucieczka z funkcji premiera Tuska do Brukseli, jego powrót, kłopoty kopalni węgla. A my, jak ten przysłowiowy Ślimak z Placówki wciąż trwamy, spieramy się o wiatraki, fotowoltaikę, elektrownie atomowe, CPK.

Mimo wszystko i na przekór wszystkiemu Polska wciąż trwa! A my w niej i z nią.

Jakby powiedział poeta:
Jestem człowiekiem i nic co ludzkie,
nie jest nam obce...”
Tylko dlatego jest nas wciąż mniej i mniej?
O! Polsko! Póki ty duszę anielską,
Będziesz więziła w czerepie rubasznym,
Póty kat będzie rąbał twoje cielsko,
Póty nie będzie twój miecz zemsty strasnym,
Póty mój będziesz hygienę na sobie,
I grób – i oczy otworzone w grobie!...”
– pisał z kolei Juliusz Słowacki w Grobie Agamemnona.

Przyjaciele... myślcie, myślcie i jeszcze raz myślcie! Myślenie ma przyszłość.

Jak powiedział nasz wielki Polak, Papież Jan Paweł II „...wymagajcie od siebie, choćby nikt od Was niczego nie wymagał....”. Wtedy Polska przetrwa, a Wy w niej i z nią!

Jan Wydrzyński



Prof. Mieczysław Bodziak odbiera od Zygmunta Wołoszka pracę dyplomową

Młodzieżowy Dom Kultury

Kolędy i pastorałki gościnnie w PSM

Dźwięki kolęd i pastorałek unosily się w Państwowej Szkole Muzycznej, tworząc miłą atmosferę, sprzyjającą wspólnemu śpiewaniu. Sala koncertowa stała się miejscem spotkania młodych artystów, dla których muzyka jest językiem emocji i wrażliwości. To właśnie tam odbył się XVI Przegląd Kolęd i Pastorałek, organizowany przez Młodzieżowy Dom Kultury.



Kat. I – Zespoły: 1. „Trzy po Trzy” z Sanoka, 2. Zespół Wokalny z Cisnej, 3. Zespół Wokalno-Instrumentalny z Prusieka. Nagroda specjalna „Śpiewający Anioł” – Mała Clara Harmonia z Długiego.

Kat. II – Soliści: wyróżnienia – Jagna Litwin (Studio Sztuki Wokalnej A. Prajzner) i Oliwia Gac (Przedszkole nr 2 w Sanoku).

Kat. III – Soliści (klasy I-III): 1. Lena Baran (Jasielski Dom Kultury), 2. Aleksandra Cybuch (SDK), 3. Karolina Kubis-Mroszczyk (ZSM Rzeszów). Wyróżnienie – Paulina Kędra (SP Potok).

Kat. IV – Soliści (klasy IV-VI): 1. Urszula Wójcik (SP 28 Rzeszów), 2. Kornelia Michniowska (SP1 Sanok), 3. ex aequo Jagna Mroczka (Ognisko Muzyczne Sanok) i Aniela Kondracka (SP Długie). Wyróżnienie – Martyna Grega (SP Niebieszczyany).

Kat. V – Soliści (kl. VII-VIII): 1. Amelia Sowińska (SP 1 Brzozów), 2. Julia Świątek (SP Grabownica), 3. Natalia Kubis-Mroszczyk (ZSM Rzeszów). Wyróżnienie – Jolanta Morawiec (SP9 Sanok). Nagroda specjalna „Śpiewający Anioł” – Karol Jedziniak (SP Frysztak).

Kat. VI – Soliści (szkoły średnie): 1. Gabriela Kocój (Dominika Kindrat Vocal Studio), 2. Zofia Surowiak (ILO Sanok) i Aleksandra Pociask (Rzeszowski Dom Kultury), 3. Antonina Piotrowska (Klub 21. Brygady Strzelców Podhalańskich) i Kira Aniela Twardy (CM Rzeszów).

Wszystkich uczestników powitała dyrektor MDK Wiesława Skorek. Wykonawców oceniali jury w składzie: Anna Konieczna, Magdalena Zubel, Magdalena Gierlicka, br. Marcin Sarna, Paweł Krasulak i Konrad Oklejewicz. Komisja zwracała uwagę na walory wokalne, interpretację utworów, dobór repertuaru oraz ogólny wyraz artystyczny występów. W wydarzeniu udział wzięli wicestarosta Damian Biskup.

Przegląd MDK zyskuje coraz większą renomę, stając się jednym z ważniejszych tego typu wydarzeń w regionie. W imprezie uczestniczyli młodzi artyści z całego Podkarpacia, reprezentujący domy kultury, szkoły muzyczne, ogniska artystyczne i placówki oświatowe. Dla wielu osób występ na sanockiej scenie był cennym doświadczeniem.

(jr)

SANOCKI DOM KULTURY

Koncert charytatywny

Rodzinna atmosfera i młode talenty

Charytatywny Koncert Kolęd „Gloria” był wydarzeniem pełnym wzruszeń, ciepła i prawdziwie świątecznej atmosfery. Sala SDK wypełniła się rodzinami, które wspólnie przyszyły nie tylko posłuchać kolęd, ale też wesprzeć szczytny cel – zbiórkę na leczenie Maksa Tockiego.

Wieczór upłynął pod znakiem tradycyjnych kolęd i pastorałek, prezentowanych w świeżych, często bardzo dojrzałych interpretacjach. Największy zachwyt publiczności wzbudzili młodzi wokaliści, których talent, wrażliwość muzyczna i sceniczna swoboda robiły ogromne wrażenie. Ich występy były dowodem na to, że w Sanoku i okolicach nie brakuje uzdolnionej młodzieży, która z pasją rozwija swoje artystyczne umiejętności.

Koncert miał nie tylko walor artystyczny, ale również integracyjny – był okazją do wspólnego przeżywania muzyki, rozmów i bycia razem w duchu świąt. Ciepło bijące ze sceny udzielało się publiczności, tworząc wyjątkową, rodzinną atmosferę, której długo nie da się zapomnieć.

„Gloria” pokazała, że kolędy wciąż potrafią łączyć pokolenia, a dobro – wyrażone poprzez muzykę – wraca ze zdwojoną siłą.

(ab)



Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”

Konkurs dla pasjonatów miniaturyzacji

Już po raz 39. zorganizowano Podkarpacki Konkurs Kartonowych i Plastikowych Modeli Redukcyjnych, którego ważnym elementem była wystawa konkursowych prac. Przez kilka dni przestrzeń „Puchatek” wypełniła się precyzyjnie wykonanymi modelami, przyciągając zarówno pasjonatów modelarstwa, jak i osoby, które dopiero odkrywają tę dziedzinę.

Zaprezentowano blisko 140 modeli o bardzo zróżnicowanej tematyce – od pojazdów wojskowych, samolotów i okrętów, przez modele cywilne, aż po konstrukcje historyczne i fantazyjne. Każda praca była efektem wielu godzin cierpliwej, precyzyjnej pracy, co doskonale oddawało skalę zaangażowania autorów. Zwiedzający mieli okazję z bliska przyjrzeć się detalom, rozwiązaniom technicznym oraz dbałości o zgodność historyczną, która w modelarstwie odgrywa szczególną rolę.

Wystawa miała też wymiar edukacyjny – młodzi uczestnicy i goście chętnie dopytywali autorów o techniki wykonania, materiały oraz etapy powstawania modeli. Bezpośrednie rozmowy z modelarzami pokazywały, że jest to pasja łącząca pokolenia, rozwijająca cierpliwość, wyobraźnię i umiejętności manualne.

Finał konkursu był zwieńczeniem kilku dni intensywnego zwiedzania i oceniania prac przez jury, a sama wystawa potwierdziła, że Podkarpacki Konkurs Modeli Re-



dukcyjnych od lat utrzymuje wysoki poziom artystyczny i organizacyjny. Ekspozycja stanowiła nie tylko przegląd umiejętności uczestników, ale także prawdziwą gratkę dla miłośników historii, techniki i precyzyjnego rzemiosła.

(ab)

Niezwykły spektakl

Dialog tańca z Chopinem

Dużym wydarzeniem okazał się spektakl łączący muzykę klasyczną z ruchem. To „Taneczny świat Chopina” w wykonaniu Cracovia Danza – formacji znanej z mistrzowskiego operowania tańcem historycznym i narracją sceniczną.

Inspiracją dla spektaklu jest muzyka Fryderyka Chopina, która staje się punktem wyjścia do subtelnej opowieści wyrażonej ruchem. Eleganckie choreografie, nawiązania do dawnych form tanecznych oraz dopracowana stylistyka tworzą spójną, pełną emocji całość. Taniec i dźwięk pozostają tu w nieustannym dialogu, budując nastrój refleksji i artystycznego skupienia.

Spektakl w SDK był propozycją zarówno dla miłośników muzyki klasycznej, jak i tych, którzy cenią taniec jako formę opowiadania historii.

Wydarzeniu towarzyszyły warsztaty tańców dawnych „Zatańcz zanim zagrasz”. Zajęcia prowadzone przez Romanę Agnel skierowane były do uczniów i pedagogów szkół muzycznych, stanowiąc ciekawe dopełnienie projektu.

(ab)



Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”

Dla babci i dziadka

W Uczelni Państwowej miał miejsce koncert z okazji Dnia Babci i Dziadka, zorganizowany przez ODK „Gagatek”.

Całość przygotowały instruktorki Paulina Kędra i Ewa Marszałek, wspierane przez akompaniatora Piotra Wolłowicza.

W wydarzeniu wystąpiły grupy taneczne z „Gagatka”: „Brzdąc”, dwie grupy tańca nowoczesnego „Hip-Hop”, grupy

baletowe „Tutu” i „Tutu Junior” oraz Grupa Tańca Współczesnego „Swing”.

Przy pełnej widowni wystąpiło ok. 60 dzieci. Koncert zorganizowany został w UP, gdyż w „Gagatku” wszyscy by się nie pomieścili.

(b)



NA PROMOCJĘ KSIĄŻKI
PAMIĘTNIK
z czasu wojny europejskiej 1914 r.
pisany dorywczo przez
dr. Karola Zaleskiego
lekarza w Sanoku

Sala Gobelinowa
Zamku Królewskiego w Sanoku
6 lutego, godz. 17:00

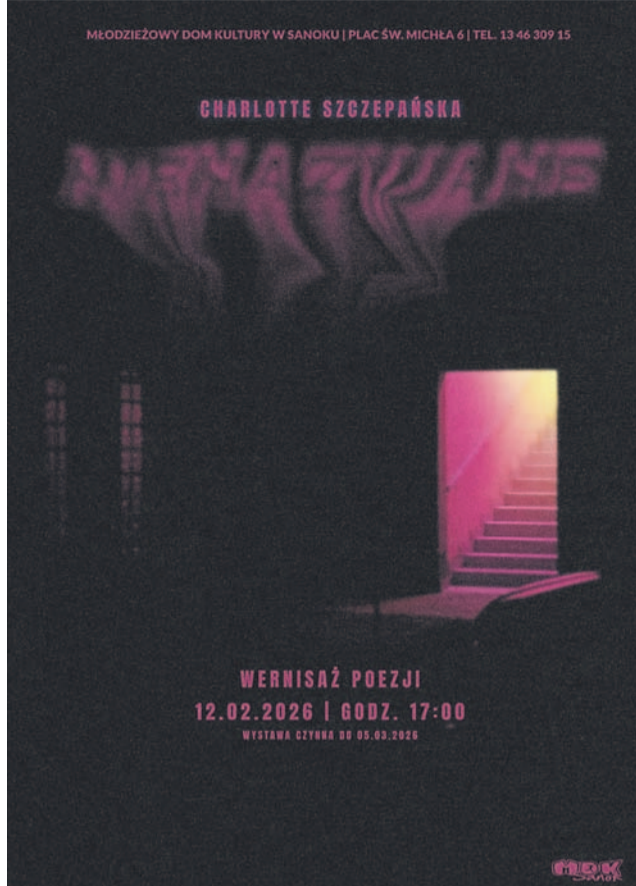
Zadanie sfinansowano ze środków budżetu
Województwa Podkarpackiego

Muzeum Historyczne
w Sanoku
SERDECZNIE ZAPRASZA

MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY W SANOKU | PLAC ŚW. MICHAŁA 6 | TEL. 13 46 309 15

CHARLOTTE SZCZEPAŃSKA

WERNISAŻ POEZJI
12.02.2026 | GODZ. 17:00
WYSTAWA CZYNNA DO 05.03.2026



GÓRY MARZEŃ
Spotkanie autorskie
Z ŁUKASZEM ŁAGOŻNYM



10 lat, 9 wypraw, 9 szczytów,
7 kontynentów,
jedna Korona Ziemi

17 LUTEGO 2026
17:30
SALA GOBELINOWA
MUZEUM HISTORYCZNEGO

Spotkanie poprowadzi Wojtek Pajestka

WOJEWÓDZKI KONKURS HISTORYCZNY
NIEZŁOMNI-WYKŁĘCI... W POSZUKIWANIU PRAWDY...

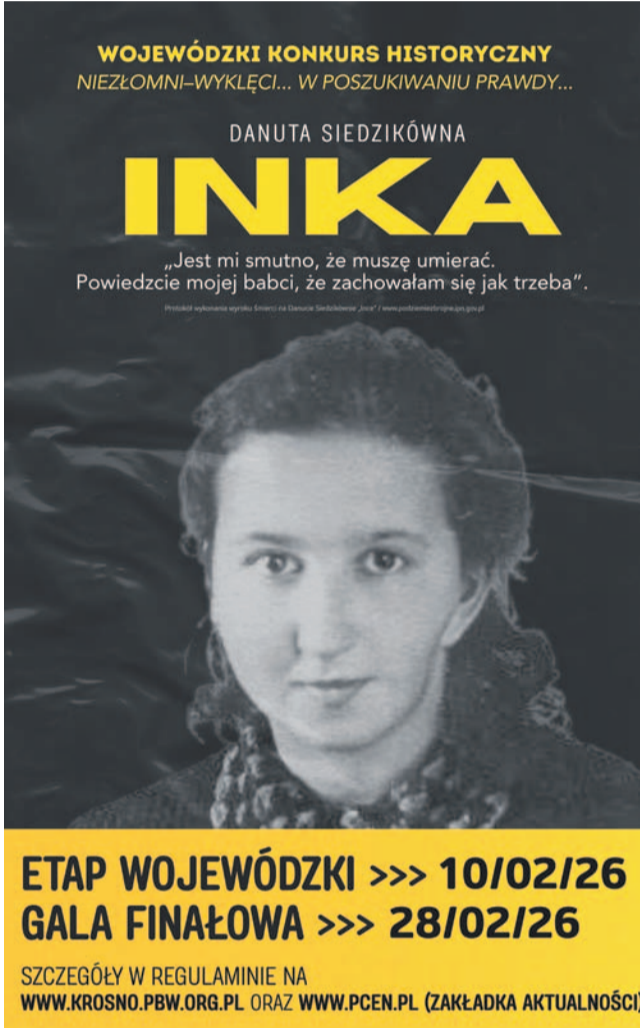
DANUTA SIEDZIKÓWNA

INKA

„Jest mi smutno, że muszę umierać.
Powiedźcie mojej babci, że zachowałam się jak trzeba”.

ETAP WOJEWÓDZKI >>> 10/02/26
GALA FINAŁOWA >>> 28/02/26

SZCZEGÓŁY W REGULAMINIE NA
WWW.KROSNO.PBW.ORG.PL ORAZ WWW.PCEN.PL (ZAKŁADKA AKTUALNOŚCI)



LOVE & PASSION

Sinfe night Party

PIĄTEK
13.02
21:00

IMPREZA Z DJ
SELEKCJA OPASEK NA
WEJŚCIU

WSTĘP 20 ZŁ

2 PUŁKU STRZELCÓW PODHALANSKICH 1
REZERWACJA NR TEL: 573 380 608



ungeziefer

WYKLUCZENIE. METAMORFOZA. RECYKLING.
PRZYPADK GREGORA SAMSY

MONODRAM NA PODSTAWIE
„PRZEMIANY” FRANZA KAFKI

BWA Galeria Sanocka
15.02 (niedziela)
godzina 18.00
wstęp wolny

Reżyseria : Damian Kierek
Występuje : Gniewomir Skrzysiński

Bezpłatne wejściówki do odebrania w biurze BWA



Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” SSM
ul. Kochanowskiego 25, tel. 519194411
www.gagatek.sanockasm.pl

SACM GATEK

zaprasza dzieci od 4 lat do kl. 1 SP
do udziału w konkursie plastycznym

MALUCHY MALUJĄ
„Mój przyjaciel”

na prace czekamy
do 27. 02. 2026r.

więcej informacji
w regulaminie na naszej
stronie internetowej



**MUZYKA W ERZE
CYFROWEJ 2.0**

KONFERENCJA NAUKOWA

12 LUTEGO 2026 GODZ. 9:00

Uczelnia Państwowa im. Jana
Grodka w Sanoku

9:00 – Rozpoczęcie konferencji. Przywitanie zaproszonych gości
9:15–11:30 – Warsztaty edukacyjne dla młodzieży ze szkół średnich „Strategia przyszłości”. Prowadzący: Szymon Mierzwa
11:30–12:00 – Przerwa kawowa
12:00–14:00 – Panele dyskusyjne
Tematyka: biznes, kultura, technologia, AI
Uczestnicy:
• Tomasz Sańpruch
• Szymon Mierzwa
• Piotr Olszówka
• Tina Sobocińska
• Przemysław Witkowski
14:00 – Zakończenie konferencji

Konferencję poprowadzi dziennikarz, prezydent i konferansjer
Mateusz Szymkowiak

**MUZYKA
W ERZE
CYFROWEJ
2.0**



W świecie
LEGEND
Podkarpacia

Konkurs
mem, graffiti, plakat

Stwórz własną grafikę
inspirowaną wybraną legendą
z terenu Podkarpacia

I etap (szkolny) – do 6.02.26
II etap (wojewódzki) – zgłoszenie prac – do 13.02.26
Rozstrzygnięcie konkursu – 17.03.26



PIŁKA NOŻNA

Sparingi Wiki

Najpierw kanonada, potem remis

Tydzień po Ekoballu Stal cykl meczów kontrolnych przed drugą częścią sezonu 2025/26 rozpoczęła drużyna Wiki. Zresztą w podobny sposób, pierwszemu rywalowi również aplikując aż pół tuzina bramek. Świetnie pokazał się jeden z zawodników testowanych, kończąc zawody z hat-trickiem na koncie. W drugim pojedynku zawodnicy Jakuba Gruszeckiego zremisowali z ekipą Soccer Wiza, czyli zespołem tworzonym przez zdolnych piłkarzy z całej Europy. Gola strzelił... hokeista Szymon Dobosz. Wkrótce kolejne sparingi wikingów.



WIKI SANOK – POLONIA KOPYTOWA 6:1 (3:0)

Bramki: zawodnik testowany 3, Starzak, Cyparski, Osiniak.
Wiki: Pelczarski (S. Pielech) – Szpojnarowicz, zawodnik testowany, Bochnak (Osiniak), Starzak, Domaradzki (Kowalczyk), Wróbel (zawodnik testowany), Posadzki, Koczera (Cichecki), zawodnik testowany, Cyparski.

Pierwszy sparing na galowo, do tego z niezłą skutecznością, choć zmarnowanych okazji też

nie brakowało. Drużyna nadal się zgrywa, bo w składzie jest kilka nowych twarzy.

WIKI SANOK – SOCCER WIZA 1:1 (0:0)

Bramka: Dobosz.

Wiki: Pelczarski (S. Pielech) – Szpojnarowicz, zawodnik testowany, Bochnak (Osiniak), R. Domaradzki, Posadzki, Starzak (Karczyński), zawodnik testowany (Iwaniszyn), Adamski (Dobosz), Cyparski (Cichecki), zawodnik testowany (Stasicki).

We wtorek (godz. 18.30) Wiki zagra u siebie z Wisłokiem Wiśniowa. Wcześniej kolejny sparing mają stalowcy – w sobotę (godz. 9) w Pakoszówce z ekipą LKS-u Czeluśnica.

Halowy Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Dubiecko
Stalowcy poszli za ciosem

Kolejne zwycięstwo drużyny Stal Sanok Oldboys, która po wygranej w Dukli ani myśli się zatrzymać. Oprócz głównego trofeum były też dwa wyróżnienia indywidualne, a otrzymali je Mateusz Kuzio i Leszek Ryniak.

Nasz zespół rozpoczął jednak od faldstartu, w pierwszym meczu ulegając gospodarzom. Być może było to potrzebne, by wejść na odpowiednie obroty. Dość powiedzieć, że w kolejnych trzech pojedynkach stalowcy odnieśli komplet pewnych zwycięstw bez straty gola, a bilans bramkowy 13:0 musi robić wrażenie. Nic zatem dziwnego, że królem strzelców został Kuzio, a najlepszym bramkarzem turnieju wybrano Ryniaka. Obok nich

w zespole Stali wystąpili: Dawid Pietrzekiewicz, Łukasz Łuczka, Mariusz Tomczewski, Przemysław Podolak, Rafał Stabryła, Piotr Stoberski, Maciej Kuzicki i Wojciech Bury.

– Po pierwszym spotkaniu wyciągnęliśmy wnioski i później była już tylko konsekwencja, charakter i seria zwycięstw. Drużyna pokazała serce do gry, walkę o każdy metr parkietu i prawdziwą sportową jedność – czytamy na stronie Stal Sanok Oldboys.



STAL SANOK OLDBOYS – DUBIECKO 0:2
STAL SANOK OLDBOYS – DYNÓW II 6:0
STAL SANOK OLDBOYS – MEDYKA 4:0
STAL SANOK OLDBOYS – DYNÓW I 3:0

Już w najbliższy weekend nasza drużyna weźmie udział w Mistrzostwach Podkarpacia Oldbojów, które rozgrywane będą w Sanoku (Uczelnia Państwowa) i Nowosielskach.

Turnieje młodzieżowe

Dwa zwycięstwa orlików

Tym razem najlepiej wypadły drużyny orlików, przywożąc dwa zwycięstwa. Młodszy rocznik z Akademii Piłkarskiej wygrał zawody w Jaśle, a starszy z Ekoballu Stal – w Nowosielskach. Ponadto żacy AP zajęli 3. miejsce w Dukli.



Mali stalowcy wygrali turniej w Nowosielskach

Proinvest Cup w Jaśle okazał się popisem akademików, którzy nie wygrali tylko jednego z 7 meczów. Ostatecznie to właśnie podopiecznym Pawła Kalitńskiego przypadło 1. miejsce. Królem strzelców turnieju został Adam Koczera (10 goli). Wraz z nim skład zwycięskiego zespołu tworzyli: Szymon Oleniak, Tymoteusz Szpieg, Jakub Królicz, Ksawery Grab i Tobiasz Futyma.

Drużyna rocznika 2017 walczyła na Przelęcz Winter Cup. Po ambitnej grze podopieczni Mariusza Sumary uplasowali się na 3. pozycji. Były dwie nagrody indywidualne i to dla jednego zawodnika – Aleksander Kowalczyk nie tylko został najlepszym obrońcą turnieju, a też wygrał konkurs żonglerki (48 podbić).

Orlicy starsi Ekoballu Stal świetnie zegrali w Nowosielskach, na turnieju organizowanym przez LKS Długie. Drużyna Tomasza Matei okazała się najlepsza, tracąc zaledwie 1 gola. Królem strzelców został Kacper Małek, obok którego skład tworzyli: Szymon Bryt, Jakub Marinov – Aleksander Mermer, Karol Duślak, Mikołaj Hydzik, Natan Stepaś, Ksawery Kuzian, Valentino d'Agostino i Szymon Sobolak.

Młodzicy młodszy Ekoballu pojechali na mocno obsadzony Orlik Winter Cup w Przemyślu. Drużyna Sebastiana Sobolaka pokazała się z niezłej strony, ale w decydujących momentach brakowało szczęścia, by przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść. Efektem było 6. miejsce.

SIATKÓWKA

Juniorki młodsze TSV
też zagrają w finale

To był wyjazdowy weekend z wynikami w kratkę. Żeńskie drużyny zanotowały identyczne bilanse dwóch meczów – zwycięstwo i porażka. Juniorkom młodszym wygrana z Karpatami Krosno dała 3. miejsce w tabeli i awans do finału wojewódzkiego. Gorzej poszło młodzikom, którzy ulegli obydwu rywalom.

Juniorki młodsze

KARPATY MOSiR KROSNO – AZS UP TSV SANOK
0:3 (-22, -21, -19)
PGE SMS STAL MIELEC – AZS UP TSV SANOK
2:1 (21, -14, 11)

Młodziczki

AOZ VOLLEY RZESZÓW – AZS UP TSV SANOK
1:2 (-23, 22, -14)
VEGA II STALOWA WOLA – AZS UP TSV SANOK
2:0 (16, 14)

MOSiR II DUKLA – SANOCZANKA SANOK 2:0 (9, 15)
SAN LESKO – SANOCZANKA SANOK 0:2 (-17, -17)

Młodzicy

MKS PRDM JASŁO – AZS UP TSV SANOK 2:0 (13, 23)
ZAGIEL RADYMNO – AZS UP TSV SANOK
2:1 (-23, 19, 10)

Wiemy już, gdzie i z kim drużyna junierek TSV zmierzy się w jednym z ćwierćfinałowych turniejów Mistrzostw Polski. Pod koniec przyszłego tygodnia (12-15 lutego) zawodniczki trenera Wiesława Semeniuka pojadą do Opola, a ich grupowymi rywalkami będą tam siatkarki miejscowego ECO UNI oraz Jokera Świecie.

BILARD

Atmosfera gęstnieje

Rozgrywki SCB Ligi Amatorskiej nabierają rumieńców. Walka się wyrównuje – tym razem aż trzy mecze z decydrami, zresztą zaciętych pojedynków było więcej. W ekstraklasie prowadzi Tomasz Skóra przed Marcinem Dzikim i już tylko ci zawodnicy mają komplety punktów.

Ekstraklasa:

Robert Keck – Andrzej Dębicki 6:3
Tomasz Skóra – Grzegorz Jarocki 6:3
Marcin Dzik – Bartłomiej Długosz 6:2
Tomasz Skóra – Marek Rogos 6:4
Marcin Lubieniecki – Krzysztof Kadubiec 6:5
Paweł Kocan – Robert Keck 6:4
Wiesław Groch – Jakub Biłas 6:5

I liga:

Kamil Czeleń – Piotr Sarama 6:4
Piotr Sarama – Zbigniew Gilarski 6:3
Dariusz Buczyński – Zbigniew Reś 6:1
Damian Wojnarowski – Paweł Martowicz 6:5
Michał Florian – Nikodem Lorenc 6:2

Puchar ligi:

Kamil Czeleń – Piotr Sarama 4:3



Tomasz Skóra objął prowadzenie w tabeli ekstraklasy

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁAŻEWICZ

BOKS

Skuteczność samurajów

Podczas Międzynarodowego Pucharu Karpat o XI Puchar Burmistrza Boguchwały, który rozegrano w Niechobrzu, bardzo dobrze zaprezentowało się czterech pięściarzy TEXOM Samuraja. Stoczyli łącznie osiem walk, odnosząc siedem zwycięstw i ponosząc tylko jedną porażkę.



Od lewej: Dawid Szychowski, Sylwester Komarski, Łukasz Horodejczyk i Jan Horodejczuk

Dawid Szychowski, ubiegłoroczny Mistrz Polski Młodzików, potwierdził silną pozycję na bokserskiej arenie. W turnieju odniósł dwa jednogłośne zwycięstwa na punkty. Jego postawa została dodatkowo wyróżniona tytułem Najlepszego Kadeta.

Jan Horodejczuk, który jeszcze niedawno łączył treningi sportów walki z piłką nożną, z powodzeniem rozwija karierę w kilku dyscypli-

nach jednocześnie. Pokonał dwóch przeciwników, z przypięciem zaznaczając obecność w kadrze klubowej.

Niezwykle wszechstronnym zawodnikiem jest jego brat Łukasz, który z powodzeniem godzi starty w MMA, kickboxingu i boksie olimpijskim. W Niechobrzu również odprawił z kwitkiem dwóch rywali.

Dla Sylwestra Komarskiego był to debiut w ringu bok-

serskim. Zaprezentował się z bardzo dobrej strony, wygrywając przed czasem – walka została przerwana przez sędziego (RSC) w trzeciej rundzie. W finale zmierzył się z dużo bardziej doświadczonym Bartłojem Kociubą i przegrał na punkty, zdobywając srebrny medal.

Start w Międzynarodowym Pucharze Karpat był dla samurajów solidnym sprawdzianem skuteczności szkolenia.

LEKKOATLETYKA

Mocna ekipa Komunalnych

Podczas Mistrzostw Województwa Juniorów w Rzeszowie zawodnicy Komunalnych należeli do czołówki podkarpackich klubów. Zajęli 3. miejsce w klasyfikacji medalowej (7 krążków, w tym 1 złoty). Małgorzata Lis-Pasionek w Woli Zgłobieńskiej dopisała drugie zwycięstwo w tym roku.



Po lewej Maja Wojtanowska, z prawej Pola Andrzejewska

Halowe Mistrzostwa Podkarpacia Juniorów
Od „wysokiego C” zmagania rozpoczęła Malwina Guzik. W eliminacjach biegu na 60 m pobiła życiówkę – 7,60 sek. W finale biegła nieco wolniej (7,67), ale i tak wygrała z wyraźną przewagą. Trzecie miejsce wywalczyła Łucja Mrugała (7,89).

Trzy srebra przyniosły konkurencje skokowe. Zdobyli je: Oliwer Bobak w trójskoku (13,43 m), Anna Reut wzwyż (1,55) oraz Maja Wojtanowska w dal (5,22 – jej najlepszy wynik w sezonie). Mai na podium, na trzecim stopniu, towarzyszyła Pola Andrzejewska, choć jest jeszcze w wieku młodzicki (U16). Do tego pobiła życiów-

kę – 5,05. Kolejny brąz wybiegał Antoni Pasionek, startujący na 800 m (2.03,78).

Rekord życiowy w biegu na 60 m ppł. ustanowiła Mrugała (8,65). W trójskoku rywalizowała Kamila Wolan, uzyskując 10,51 m. Obie zajęły 1. miejsca w ramach mistrzostw województwa, jednak ze względu na zbyt małą obsadę w swoich kategoriach wiekowych ich rezultaty nie zostały wliczone do klasyfikacji medalowej.

Reprezentanci Komunalnych często startowali w dwóch konkurencjach. Guzik oprócz 60 m wybrała też 200 m, uzyskując 4. wynik wśród junierek w województwie oraz rekord życiowy – 25,15. Wojtanowska wzięła jeszcze udział w skoku wzwyż, czego efektem również była lokata zaraz za „pudłem” z rezultatem 1,50.

W Rzeszowie o jak najlepsze wyniki walczyli też: Amelia Bryt-Fil, Maria Janik, Laura Szczypek i Michał Posadzki.

Bieg Wielki Las

W gminie Boguchwała drugie w tym roku zwycięstwo open kobiet zanotowała Lis-Pasionek (Komunalni). Wysoko była też w generalce, na 8. lokacie. Przebiegła 12 km w terenie w 1:07.26. Oprócz niej Sanok reprezentowali Marcin Kielar (1:23.41) oraz Bartłoj Pasionek (1:43.02).

TENIS STOŁOWY

Wyjazdowe popisy trzeciej drużyny SKT

„Jedynka” uległa Dukli, zajmującej 4. miejsce w lidze. Punktował jedynie Bogdan Maciejewski. Nawet on nie ustrzegł się porażki – dość chyba niespodziewanej. Była to dopiero jego trzecia indywidualna przegrana w sezonie, co daje skuteczność na poziomie 86,96%.

Zarówno rezerwy (grające w nieco eksperymentalnych zestawieniach), jak i „trójka” rozegrały po dwa mecze, dzień po dniu.

„Dwójka” najpierw uległa u siebie wiceliderowi z Domaradza. Wszystkie single wygrał Kamil Głaz, punkt dorzucił Antoni Krochmal, ale to było za mało na dobrze dysponowanych gości. Blisko zdobycia punktu był jeszcze Piotr Harajda. W kolejnym spotkaniu Krościenko Wyżne okazało się jeszcze mocniejsze – jedyne zwycięstwo zanotował Wojciech Dębski.

Dwa wyjazdy znakomicie ułożyły się natomiast dla „trójki”. Najpierw ograła Rogi, w pewnym momencie prowadząc nawet 6:0. Przeciwnicy zaczęli odpowiadać dopiero po deblach, lecz niewiele byli w stanie zmienić. W Krośnie wygrana SKT również nie była poważnie zagrożona. Nasi zawodnicy wypracowali podobną przewagę jak w Rogach i rywale nie zdołali zbliżyć się na tyle, by wynik całego spotkania stanął pod znakiem zapytania. W obu meczach Dawid Witka zdobył komplety punktów.

W V lidze rezerwy Iskrzyni nie dały większych szans naszemu czwartemu zespołowi. Po jednym pojedynku wygrali Marek Wronowski i Bogdan Szalankiewicz.

Spośród trzech zespołów SKT zwycięstwo odniosła jedynie ekipa nr 3. Pozostałe drużyny, w tym pierwsza, doznały porażek – w mniejszych bądź większych rozmiarach.



Dawid Witka zdobył komplety punktów w dwóch meczach

III liga

SKT RUBBER SANOK – TKKF MOSiR DUKLA 2:10
SKT: Maciejewski 2, G. Dębski, Wanielista, Graboń.

IV liga

SKT RUBBER II SANOK – LKS ORŁY TEMIDY 1989 DOMARADZ 4:10
SKT: Głaz 3, Krochmal 1, Domaradzki, K. Harajda, P. Harajda.

KTS GOSiR KROŚCIENKO WYŻNE – SKT RUBBER II SANOK 10:1
SKT: W. Dębski 1, Głaz, Hydzik, Krochmal.

KTS BURZA ROGI – SKT RUBBER III SANOK 3:10
SKT: Witka 3,5, Morawski 2,5, Piróg 1,5, Motyka 1,5, Skiba 1.

KARPATY III KROSNO – SKT RUBBER III SANOK 5:10
SKT: Witka 4,5, Morawski 2,5, Piróg 1,5, Skiba 1,5.

V liga

ISKRA II ISKRZYNIA – SKT RUBBER IV SANOK 10:2
SKT: Wronowski 1, Szalankiewicz 1, K. Małek, M. Małek, Koziół.

Liga sanocka

W ostatnim turnieju najlepszy okazał się Grzegorz Krasulak. Jest to jego trzecie zwycięstwo w tym roku. Kolejne dwa miejsca zajęli Miłosz Zarzyczny i Marek Serwiński.

KARATE

Liczna kadra z workiem medali

Klub Byakko pierwszy start w tym roku zanotował podczas IV Gminnego Turnieju o Puchar Wójta Gminy Dydnia. Impreza zgromadziła ponad 120 zawodników reprezentujących pięć klubów z regionu. Sanok wystawił 22-osobową reprezentację, która zdobyła 23 medale, w tym 8 złotych, 5 srebrnych i 10 brązowych.



W środku Kacper Kluska, po lewej Kacper Kinel

W konkurencji kata srebrny medal wywalczyła Lena Koczera, natomiast czwarte miejsce zajęła Lena Podolak. W walce z cieniem złote medale zdobyli Maksymilian Paluch oraz Kacper Kluska. Srebro trafiło do Darii Kramarczyk, Kacpra Kinel i Juliana Majdosza, a brązowe medale przypadły Laurze Głuszkiewicz, Poli Koczera oraz Sarze Włodarczyk.

Najliczniej obsadzoną konkurencją było kumite. Złote medale zdobyli Lena Koczera, Lena Podolak, Nela Koczera, Franciszek Małek, Nataniel Osekowski oraz Mateusz Kasprzak. Drugie miejsce zajął Marcin Rasenko, natomiast na trzecim stopniu podium stanęli Emilia Wenz, Hanna Barwikowska, Iga Ciępiel, Taya Szantula, Wiktor Tymcio, Arcen Rasenko oraz Nathan Żmigrodzki.

Kolumnę opracował:
Krzysztof Lubomski

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

PGE Puchar Polski

Górnicy lubią brąz

Czwarte zawody rozegrano w Tomaszowie Mazowieckim, skąd panczeniści Górnika przywieźli sześć medali, wszystkie w kolorze brązu. Na najniższym stopniu podium stawali Roch Maliczowski i Szymon Hostyński (po dwa razy) oraz Oliwia Dydek i Bianka Bluj.



Roch Maliczowski wywalczył dwa medale, pozostałe wyścigi kończąc tuż za podium

Wynikowo najlepiej zaprezentował się Maliczowski, zajmując 3. miejsca w wyścigach na 1500 i 5000 metrów (czasy 1.53,24 i 6.53,43) oraz 4. na 1000 i 3000 m. Hostyńskiemu przypadły 3. pozycje w biegach na 500 m (36,38 i 36,23), był też 6. na 1000 m i 10. na 1500 m. Dydek wywalczyła 3. lokatę na 500 m (41,69) i 7. na 1000 m. Natomiast Bluj sklasyfikowano na 3. miejscu biegu masowego

młodzieży (3.55,69). W czolowych dziesiątkach plasowali się również Patryk Kudła (7. na 3000 i 5000 m) oraz Mikołaj Stabryła (9. i 10. na 500 m). Jeździły jeszcze Kornelia Dyląg i Aleksandra Michalska (dalsze pozycje).

– To były solidne starty – cenne doświadczenie i bardzo dobry sprawdzian formy przed najważniejszymi wyzwaniami klubowymi w tym sezonie. Zawodnicy poprawiali rekordy

życiowe – widać, że forma idzie w górę. Wracamy z motywacją i jasnym kierunkiem dalszej pracy. Ten start traktowaliśmy jako ważny krok w przygotowaniach do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży i Mistrzostw Polski Juniorów i Młodzików, które już w najbliższy weekend odbędą się w Tomaszowie – podkreśli Mateusz Tokarski, jeden z trenerów łyżwiarzy Górnika. (bb)

Ogólnopolskie Zawody Dzieci

Grad medali na własnym torze!

Świetny start najmłodszych łyżwiarzy Górnika, którzy tym razem zaprezentowali się przed własną publicznością. Dwa dni zaciętej rywalizacji dały im aż 34 medale! Nie brakowało złotych krążków, które zdobyli: Antonina Dziadak, Gaja Fedak i Wojciech Boczar oraz sztafety dziewcząt i chłopców.



Sztafety górniczek z trenerem Mateuszem Tokarskim

W kat. F2 Dziadakówna była 1. i 2. na 300 m oraz 2. i 3. na 100 m, co dało jej zwycięstwo wielobojowe. Wśród chłopców 3. miejsce zajął Adam Pach (2. i 3. na 100 m oraz 3. i 4. na 300 m). W kat. D1 pozycję

2. wywalczyła Fedak (1. i trzy razy 2. na 500 m), a tuż za podium sklasyfikowano Laurę Narkiewicz (m.in. 3. na 500 m). Natomiast w kat. F1 miejsce 2. wyjeździł Boczar (dwa razy 1. na 100 m, 1. i 3. na 300 m),

zaś w zmaganiach dziewcząt 2. była Zofia Franke (2. i 3. na 100 m oraz 2. i 4. na 300 m). Medale indywidualne zdobywali jeszcze: kat D2 – 4. Jagoda Chmiel (3. na 500 m), 5. Zofia Dziadak (2. i 3. na 1000 m), kat. E1 – 3. Adam Stach (3. na 100 i 500 m); 6. Aleksandra Smyka (2. na 100 m).

W wyścigach drużynowych panczenistkom Górnika niewiele zabrakło do dwóch pierwszych miejsc. Wygrała pierwsza drużyna (Izabela Potocka, Fedak i Z. Dziadak), a drugiej (Amelia Firlit, Zuzanna Chmielewska i Jagoda Chmiel) przypadło 3. miejsce ze stratą zaledwie pół sekundy do 2. pozycji. Zwycięstwo odniosła też sztafeta naszych chłopców (Rafał Kilar, Pach, Stach i Matvii Yurkiv).

– Pierwszego dnia rozbiliśmy medalowy bank, zdobywając 14 krążków, a w niedzielę udało się jeszcze poprawić ten wynik. Mimo mroźnej temperatury na lodzie był prawdziwy ogień – podsumował start trener Grzegorz Kudła. (bb)

UNIHOKEJ

Uczelnia i Joker blisko półfinałów

W lidze sanockiej znów mieliśmy rywalizację na wszystkich frontach, czyli mężczyzn, kobiet i dziewcząt z podstawówek; tym razem najmłodsza grupa. Panowie rozpoczęli fazę pucharową – pierwsze mecze ćwierćfinałów wygrały drużyny AZS UP i Jokera, natomiast pojedynki Wilków z Księgowymi zakończył się remisem. W rywalizacji pań dobiegła końca ostatnia dominacja „Watahy”, głównie za sprawą porażki z Czubkami. Natomiast w turnieju IV-klasistek najlepiej radziła sobie pierwsza drużyna Szkoły Podstawowej z Nowotańca.



(bb) W rozgrywkach kobiet też nie brakuje emocji

Mężczyźni

AZS UP – PASJONACI 11:3 (6:1)

Bramki: Ginda 5, Dułęba 3, Mielniczek, Dobosz, Sienkiewicz – Kamiński 2, Torma.

JOKER BŁOTNIKI SAMOCHODOWE – OWADY 6:0 (3:0)

Bramki: Karnas 3, Czopor 3.

WILKI INOX SYSTEM – KSIĘGOWI.PL UE 1:1 (0:0)

Bramki: Marcin Cybuch – Buczek.

Kobiety

WILKI – ILO 1:1

Bramki: Rakoczy – Burnat.

SP NOWOTANIEC – CZUBKI 0:0

ILO – SP NOWOTANIEC 2:3

Bramki: Burnat, Lubińska – Kielniak, Konieczna, Sabat.

WILKI – CZUBKI 1:3

Bramki: Pałys – Kosturska 2, Kluc.

Dziewczęta do klas IV

WILKI – SP NOWOTANIEC I 2:4

Bramki: B. Gacek, Izdebska – Gajda 2, Z. Fyda 2.

SP NOWOTANIEC I – SP NOWOTANIEC II 5:3

Bramki: Z. Fyda 2, K. Fyda, Konieczna, Gajda – Bednarczyk, Sieradzka, Wyderka.

WILKI – SP NOWOTANIEC II 10:1

Bramki: B. Gacek 7, N. Gacek 3 – Bednarczyk.

HOKEJ

Remis w finale ligi sanockiej

NIEDŹWIEDZIE – HOKEJOMANIA 5:3 (3:1, 2:2)

Bramki: Pielech 2, Miśków, Marcin Cybuch, D. Cybuch – Mołoń 2, Żądło.

Coraz bliżej końcowego rozstrzygnięcia w lidze sanockiej. Drugi mecz finału przyniósł sporo emocji, jednak tym razem to Niedźwiedzie cieszyły się ze zwycięstwa, wyrównując stan rywalizacji. O tytule zadecyduje więc trzeci pojedynek.



Drużyna Niedźwiedzi wyrównała stan finałowej rywalizacji

(pk)

KOSZYKÓWKA

Udany rewanż

SNAJPER SANOK – OLD WILD HORSES RZESZÓW 82:79 (14:22, 31:15, 16:22, 21:20)

Snajper: Grządziel 28, Janusz 14, Kot 13, Chyra 12, Kasprzak 12, Bigos 3, Bułdak.

Snajperzy kapitalnie wznowili rozgrywki rzeszowskiej Master League, rewanżując się ekipie Old Wild Horses za bolesną porażkę z pierwszej rundy.

– Nie weszliśmy dobrze w mecz, efektem przegrana pierwsza kwarta. Dopiero po drugim „time-oucie” obudziliśmy się, podkreślając tempo. Szybko przełożyło się to na wynik i odrobienie strat. W drugiej połowie spotkania udało się do końca trzymać rywali na dystans. Nie był to ładny pojedynek, ale najważniejsze, że udało się go wygrać – powiedział Mateusz Kuzio, kapitan Snajpera. (bb)